

POGODA
Dzisiaj — częściowo słonecznie, temp. 38 do 42 stopni F (4 do 6 C). Wiatry 5 do 10 mil (8 do 16 km) na godzinę.
Jutro — pochmurnie, temp. 45 stopni F (7 C).
Wschód słońca o godz. 7:16 rano, zachód o godz. 4:44 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 14 stycznia — Hilarego, Fe-
liksa.
Jutro wtorek, 15 stycz-
nia — Pawła, Marka.
Pojutrze środa, 16 stycz-
nia — Marcelego, Włodzi-
mierza.

No. 266 Rok (Vol.) LXXII CHICAGO, IL., Poniedziałek, 14 Stycznia (January 14), 1980 Telefon Wszystkich Biur 286-0141 25¢

ZSRR SKORZYSTAŁ Z PRAWA WETA

Brzeczek Nowym Szefem Policji

Kulisy Oszustwa Sowieckiego

Kabul (UPI) — Dyplomaci ustalili, że najazd sowiecki na Afganistan został dokonany przy pomocy oszustwa. Mianowicie na dwa dni przed sowieckim transportem lotniczym, który dowodził do Kabulu spadochroniarzy i samochody pancerne, "doradcy" sowieccy w Afganistanie powiadomili dowódców dwóch afgańskich dywizji pancernych, że amunicja do ich dział czołgowych jest... wadliwa, wobec czego amunicję tę wycofano. Oznaczało to w praktyce całkowite rozbrojenie tych dwóch dywizji. Ponadto posłużono się oszustwem dla uzasadnienia "mostu lotniczego" do Kabulu. Wojskowym afgańskim powiedziano mianowicie, że samoloty sowieckie przybyły w odpowiedzi na wielokrotne wezwania premiera Amina. Falszywą jest także wersja, że Amin — marionetka sowiecka — był sądzony i zlikwidowany w egzekucji. Wersję tę podał jego następca na stanowisku premiera, również marionetka sowiecka, Babrak Karmal. W rzeczywistości Amin zginął w trzygodzinnej walce, jaką rządowe oddziały afgańskie stoczyły z najeźdźcami sowieckimi.

Mordercy Duchownych w Więzieniu

Teheran (UPI) — Mimo aresztowania 16 członków podziemnej organizacji antyklerykalnej "Forghan", władze zastrzyły środki bezpieczeństwa w "świętym" mieście Qom, gdzie mieszka ayatollah Rudollah Khomeini i inni ayatollah. Rewolucyjna milicja blokuje wszystkie drogi do miasta, przeprowadzając rewizję samochodów i osobistą wszystkich zmierzających do Qom. Wzmocniono również osłonę domu Khomeiniego. Wśród tych, których dopuszczono do Khomeiniego byli przywódcy terrorystów ("studentów") okupujących ambasade Stanów Zjednoczonych. Jest to pierwsze znane spotkanie przedstawicieli terrorystów z Khomeinim. Radio Teheran podało wiadomość o aresztowaniu przywódcy organizacji "morderców" muzułmańskich duchownych, Akbar Gudarzi i piętnastu jego podkomendnych z organizacji "Forghan". Organizacja powstała kilka lat temu. Jej hasłem jest "Islam bez duchownych". "Forghan" realizuje swój cel przez zamachy na duchownych muzułmańskich. Chaos jaki powstał po obaleniu rządu szacha Reza Pahlavi, ułatwił organizacji działalność. Od początków muzułmańskiej rewolucji Khomeiniego, organizacja miała zamordować 6 duchownych, wśród których byli bliscy współpracownicy Khomeiniego. Radio Teheran nie podało szczegółów aresztowania, ani nazwisk 15 członków organizacji, ograniczając się do ujawnienia nazwiska jej przywódcy. Wszyscy zostali aresztowani w Teheranie. Po egzekucji 3 mężczyzn w Isfahanie i 3 w Kerman, liczba rozstrzelanych na rozkaz sądów rewolucyjnych Khomeiniego doszła do 708 ludzi.

5 Osób Zginęło w Katastrofie

Santa Barbara, Calif. (UPI) — Mały prywatny samolot, z pięcioma pasażerami na pokładzie wpadł do oceanu, w chwili kiedy próbował lądować na lotnisku w Santa Barbara. Wszyscy ponieśli śmierć. Do chwili obecnej znaleziono ciało jednej ofiary. Przyczyną wypadku były złe warunki atmosferyczne.

Jest On Polskiego Pochodzenia

Doświadczenie w Służbie Łączy z Dyplomem Prawnika

Dotychczasowy radca prawny chicagowskiego wydziału policji, 37-letni Richard Brzeczek, mianowany został w piątek szefem policji.



Richard Brzeczek

Z uwagi na swój wiek, liczący lat 37 Brzeczek będzie najmłodszym superintendentem policji w dziejach naszego miasta. Zarazem — warto podkreślić, iż jest on pierwszym szefem policji chicagowskiej — polskiego pochodzenia i jednocześnie — o ile nam wiadomo — pierwszym supt. policji

Nieznacznym Wzrost Bezrobocia

Washington. (UPI) — W ostatnim miesiącu ub. roku. bezrobocie wzrosło do 5.9%. Jednoprocentowy wzrost stanowi pewne zaskoczenie dla ekonomistów, którzy spodziewając się poprzednio znacznie wyższego spadku zatrudnienia, musieli przyznać, że oznacza to pewną poprawę stanu gospodarki amerykańskiej. Ekonomici z rządu federalnego przypuszczali, że bezrobocie wzrośnie pod koniec roku do 6.6%. Sekretarz Dept. Pracy, Ray Marshall powiedział jednakże, że liczba bezrobotnych wzrośnie w miesiącach letnich do 6.5%, nie spodziewa się jednak, aby doszło do sytuacji z lat recesji 1973-74, kiedy to bezrobocie osiągnęło 9%. Pozytywnym wskaźnikiem pewnej poprawy gospodarki był również wzrost czasu pracy w fabrykach, które zazwyczaj najpierw zmniejszają ilość godzin pracy a dopiero przy poważnym spadku zamówień na ich produkty zwalniali pracowników. W grudniu godziny produkcyjne przeciętnie 40.3 godziny tygodniowo na jednego pracownika, a godziny nadliczbowe wzrosły o 0.1 dochodząc do 3.3 godziny. Przeciętne zarobki wzrosły o 4 centy wynosząc \$6.38 na godzinę (o 47 centów więcej niż w poprzednim roku), przeciętne zarobki tygodniowe doszły do \$229.04.

Złoto Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Cena złota podskoczyła o \$29 do \$652.50 za uncję, ale potem spadła o kilka dolarów. W Hongkongu cena doszła do \$658 za uncję, ale potem spadła do \$647. Wartość dolara spadła na giełdach w Londynie i Frankfurtcie, wzrosła nieco w Zurychu i Tokio.



Instytut Akademii Medycznej w Krakowie

Wybuch w Biurze Indira Gandhi Na Czele Rządu Indii

Nowy York (UPI) — Wczoraj wieczorem podrzucono bombę do pomieszczeń sowieckich linii lotniczych "Aeroflot" na Fifth Ave., na Manhattanie. Biuro linii zostało zniszczone, okna sąsiednich domów wybite. Dwóch mężczyzn i kobieta odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do pobliskiego szpitala. Policja złapała mężczyznę przypominającego osobnika, który w kilka minut wcześniej pozostawił na parapacie okna biura paczkę zawierającą materiały wybuchowe.

W pół godziny po wybuchu Associated Press odebrało telefon. Niezidentyfikowany osobnik, podający się za członka "Jewish Defense League" poinformował, że bomba została położona przez jego organizację, protestującą przeciwko więzieniu sowieckich dysydentów. "Członkowie naszej organizacji podjęli tę akcję w proteście przeciwko więzieniu Anatolego Szczarańskiego i Idy Nudel. Trzy miliony Żydów musi odzyskać wolność. Nigdy nie przerywamy naszej akcji. Nigdy więcej!" — powiedział informator.

W kilka minut później do agencji zadzwonił inny mężczyzna podający się za członka organizacji występującej przeciwko rządowi Castro na Kubie, Omega 7. Mężczyzna ten utrzymywał, że wybuch nastąpił w ramach akcji podjętej przez jego organizację pragnącą pokazać Kubańczykom i Afgańczykom swoją "solidarność w walce przeciwko Sowietom".

Ceny Domów

Washington (UPI) — Krajowe Stowarzyszenie Sprzedawców Domów doniosło, że po trwających 12 lat podwyżkach cen na domy, w listopadzie ub. roku po raz pierwszy zanotowano ich spadek o 1.2%.

Jednorodzinne domy, które kosztowały w październiku przeciętnie \$56,300, w listopadzie można było nabyć za \$55,600 (10% więcej niż w poprzednim roku).

Komunistyczny Knebel

Berlin (NYT) — Policja wschodniemieńska aresztowała w mieszkaniu własnym pisarza Manfreda Bartzę, na mocy oskarżenia, że rozpowszechniał on nieocenzone teksty, krytykujące państwo i zawierające informacje, które stanowią naruszenie tajemnicy państwowej.

Aresztowanie umożliwił nowy knebel komunistyczny, a mianowicie wprowadzona w życie w sierpniu zeszłego roku ustawa, zakazująca rozpowszechniania materiałów "szkodliwych dla systemu państwowego". Niektóre paragrafy tej ustawy pomyślane zostały jako środek uciszający niezależnych pisarzy.

New Delhi (UPI) — Prezydent Neelam Sanjiva Reddy zaprzysiągnął dziś nowy rząd Indii, z premierą Indirą Gandhi na czele. Rząd składa się z 14 ministrów, w tym siedmiu członków poprzedniego rządu Indiry Gandhi, w okresie stanu wyjątkowego, który spowodował odsunięcie od rządu Partii Kongresu.

W kołach dyplomatycznych przypuszczano, że wobec niebezpiecznej sytuacji międzynarodowej na pograniczu subkontentu, Indira Gandhi obejmie tekę ministra spraw zagranicznych. Wbrew tym przypuszczeniom powierzyła ona kierownictwo Ministerstwa Spraw Zagr. nieznanemu poza Indiami politykowi, b. szefowi rządu prowincji Andhra Pradesh, P. V. Narashimha Rao, zostawiając sobie teki przemysłu, stali, obrony, górnictwa i przemysłu chemicznego. Panuje przekonanie, że pragnie ona sama wyprowadzić kraj z chaosu i gdy sytuacja poprawi się — obsadzi te ministerstwa zaufanymi ludźmi.

Ponieważ premier Gandhi w okresie poprzednich rządów (11 lat) dała się poznać jako zwolenniczka sojuszu z Rosją Sowiecką, obecnie próbuje "iść po linie," zarzucając Rosji i Stanom Zjednoczonym "mieszanie się w wewnętrzne sprawy Afganistanu." Pani Premier zdążyła już ostro zaprotestować przeciw intencji Stanów Zjednoczonych — dobrojenia Pakistanu, który znalazł się "w pierwszej linii" obrony przed agresją sowiecką i spełnia rolę państwa buforowego między posiadłościami sowieckimi w Azji a Indiami.

Iran Grozi Wojną

Teheran (UPI) — Minister handlu, Reza Sadr w wywiadzie udzielonym agencji PARS, podanym do wiadomości przed debatą w ONZ na temat zakłádników w ambasadzie amerykańskiej w Teheranie, oświadczył, że "blokada wejścia do Zat. Perskiej (cieśnina Hormoz) przez flotę amerykańską wywoła wojnę."

Sekr. stanu Cyrus Vance w programie NBC — "Today" — powiedział, że nie wyklucza blokady portów irańskich. Jeżeli Rosja Sowiecka zawetuje rezolucję ONZ wzywającą do sankcji przeciw Iranowi, Stany Zjednoczone zastosują własne sankcje. Na pytanie, czy poprzeka swoje sankcje, odpowiedział "nie wykluczam takiej możliwości."

Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych posiada obecnie silną eskadrę różnych jednostek na wodach O. Indyjskiego, nie daleko od wejścia do Zat. Perskiej i południowych brzegów Iranu.

Irańczycy Wstrzymali Wydawanie Wiz

Washington. (UPI) — Ambasada irańska w Washingtonie wstrzymała wydawanie wiz amerykańskim.

Przypuszcza się, że decyzja ta była spowodowana niezadowoleniem "rewolucjonistów" zarzucających prasie zachodniej "niepełne i fałszywe" przekazywanie wiadomości z Iranu.

Najprawdopodobniej chodzi zatem o wstrzymanie wyjazdów przedstawicieli środków masowego przekazu.

Zia: Czas Na Świętą Wojnę Nie Nadszedł

Peshawar (UPI) — Przywódca plemion, liczących około 3 miliony ludzi, na górnym pograniczu z Afganistanem, zwrócili się do prez. Pakistanu, gen. Mahammada Zia ul Haq o deklarowanie "świętej wojny" przeciw Rosji Sowieckiej. "Afganowie są naszymi sąsiadami i my nie możemy patrzeć beczynnie na inwazję rosyjską," powiedział szef plemienia Afri-di, Shazada Khan. Yusaf Khan, szef obojczyka Mohammad, liczącego około 800,000 ludzi, powiedział, że niektóre graniczne plemiona już walczyły w Afganistanie.

Prez. Zia apelował do szefów o "powszechność," oświadczając, że nie nadeszła jeszcze odpowiednia chwila "na deklarację świętej wojny." Prezydent zapewnił, że podzieli troskę szefów plemion i wysoko ceni ich gotowość do "świętej wojny," ale pragnie wykazać światu, że Pakistan nie prowadzi wojny.

Na pytanie dziennikarzy, co zrobi, gdy wojownicze plemiona góralskie podejmą walkę z wojskami sowieckimi i afgańskimi, wiernymi reżymowi Karmala, prez. Zia odpowiedział, że nie interesuje go, co wojownicy plemion robią za granicą Pakistanu.

W kołach dyplomatycznych panuje obawa, że Pakistan może zostać wciągnięty do wojny wbrew woli rządu, który sprawuje tylko nominalną władzę nad plemionami w górach północno-zachodniego Pakistanu. Plemiona te nigdy dotąd nie ugięły się przed żadnym rządem, także brytyjskim, gdy subkontynent był kolonią W. Brytanii.

Prez. Zia zaprzeczył oskarżeniom Moskwy i Kabulu, że Pakistan zbroi i przeszkala powstańców afgańskich, dodając, iż jego rząd usiłuje zapewnić egzystencję około 400,000 uchodźców z Pakistanu.

Kłopoty Przemysłu Samochodowego

Detroit (UPI) — Przemysł samochodowy przewiduje spadek produkcji samochodów osobowych i ciężarówek w pierwszym kwartale br. o 25% w porównaniu z tym samym okresem czasu w roku ubiegłym.

Już w chwili obecnej General Motors Corp. zwolniło tymczasowo 71,200, Chrysler Corp. około 35,900, Ford 37,000 a American Motors Corp. 1,200 robotników.

W tym tygodniu należy spodziewać się zamknięcie 19 fabryk samochodów osobowych i 8 fabryk ciężarówek, co oznacza zwolnienie na nieokreślony czas, dalszych 70,000 robotników. "Automotive News" donosił, że wspólnie wszystkie fabryki pojazdów wyprodukują w pierwszym pełnym tygodniu br. 112,680 samochodów osobowych 38.9% mniej niż w 1979 r. (oraz 40,130 ciężarówek) 50.7% mniej niż w tym samym okresie ub. roku).

Ucieczka Przez Mur

Berlin (NYT) — Dwóch młodych Niemców przekroczyło przez berliński mur niewoli i wydostało się szczęśliwie do zachodniej części miasta. Od 1961 roku przy próbach takiej ucieczki komuniści zastrzelili ponad 50 osób, a tysiące aresztowali.

Rada Bezp. Nie Może Nałożyć Sankcji Na Iran

Carter Żąda Przeniesienia Olimpiady z Moskwy

ONZ, Washington. (UPI) — Związek Sowiecki ponownie skorzystał z przysługującego mu prawa weta głosując w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko nałożeniu na Iran sankcji ekonomicznych.

Tuż przed głosowaniem ambasador ZSRR do ONZ, Oleg Trojanowski zgromił Stany Zjednoczone za przedstawienie tej propozycji, twierdząc, że rezolucja zatwierdzona przez Radę wywołałaby jedynie więcej "zamieszania i niepokoju na świecie".

Trojanowski powiedział, że popiera żądania US o uwolnieniu zakładników amerykańskich i uważa podobnie jak inni, że postępowanie Irańczyków jest nielegalne i godne potępienia, jednakże wprowadzenie sankcji wywołałoby jedynie "rozjątrzenie i zaostrezenie sytuacji".

Ambasador US Donald McHenry określił stanowisko Sowietów jako "wyjątkowo cyniczne".

Za rezolucją wypowiedzieli się przedstawiciele 10 państw, Meksyk i Bangladesz wstrzymały się od głosu, Chiny nie brały w głosowaniu udziału, przeciwko głosował Związek

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakładnicy Mogą Pozostać Na Zawsze

Teheran. (UPI) — Minister spraw zagr. Sadegh Ghotbzadeh wykluczył wczesne uwolnienie zakładników trzymanyh w amerykańskiej ambasadzie. Powiedział on dziennikarzom, że Iran może "mniej lub więcej czekać w nieskończoność" na wydanie szacha Reza Pahlavi, co jest warunkiem zwolnienia zakładników.

Ghotbzadeh ostrzegł, że sankcje przeciw Iranowi utrudniają zgodę na "package deal" obejmujący m.in. utworzenie międzynarodowego trybunału z zadaniem rozpatrzenia skarg przeciw b. szachowi. Zakończyć kryzys może "równoczesne wydanie szacha i zwolnienie zakładników".

Ghotbzadeh spotkał się na lotnisku z doradcą prezydenta Pakistanu, Agha Shahi, który zatrzymał się na krótko w Teheranie w drodze powrotnej z Washingtonu, gdzie konferował z prez. Carterem i sekr. stanu Cyrussem Vance'm. Ghotbzadeh na pytanie, co było tematem jego rozmowy z Agha Shahi odpowiedział, że sytuacja w Afganistanie. Ghotbzadeh potępił inwazję Afganistanu, dodając, że "polityka Stanów Zjednoczonych stworzyła dla Rosji Sowieckiej złotą okazję" do inwazji.

Oficjalna agencja prasowa PARS podała wiadomość, że sowiecki attaché militarny w Meksyku miał oświadczyć, iż Rosja Sowiecka udzieli wszelkiej pomocy Iranowi w razie ataku Stanów Zjednoczonych.

Khomeini miał nazwać oświadczenie sowieckiego dyplomaty "zniewagą", dodając, że "kryminaliści — Ameryka i Rosja Sowiecka muszą wiedzieć, iż jesteśmy gotowi do obrony naszego kraju przeciw jakimkolwiek agresorom".

Sowiecka agencja TASS donosi, że afgański premier Babrak Karmal wystąpił telegram do Khomeiniego z zapewnieniami o "braterstwie" i że wojska sowieckie opuszczają Afganistan, gdy skończy się "agresja z zewnątrz".

Strajk Zapowiedziany

Rzym. (UPI) — Włoska Federacja Związków Zawodowych zapowiedziała na 15 stycznia jednodniowy strajk generalny na znak protestu przeciwko podwyżkom cen benzyny, prądu elektrycznego i obsługi telefonicznej.

Dzień Dobry Dzieci!

Noworoczne Zwyczaje

KALENDARZ

Przyjęty we współczesnym świecie rok kalendarzowy wywodzi się od dawnego kalendarza rzymskiego, który zmodyfikował najpierw w roku 46 p.n.e. Juliusz Cezar, ustanawiając kalendarz juliański, a w 1582 r. — papież Grzegorz XIII, wprowadzając obowiązujący obecnie kalendarz gregoriański.

W Polsce kalendarz juliański przyjęto razem z chrześcijaństwem, a od czasów Grzegorza XIII obowiązuje kalendarz gregoriański. O istniejącym w czasach pogańskich kalendarzu słowiańskim wiemy niesłychanie mało. Pozostałością po nim są zachowane w naszym języku czysto słowiańskie nazwy miesięcy (z wyjątkiem marca i maja).

NOWEGO LATA!

U Rzymian pierwszy dzień miesiąca nazywał się calendae — po polsku kalendy. Kalendy styczniowe obchodzono jako święto ku czci odradzającego się słońca. W tym dniu Rzymianie dawali sobie podarunki. Kościół początkowo zwalczał ten zwyczaj, jako pogański, później go sobie przyswoił. Zwyczaj ten przyniosło do Polski chrześcijaństwo, przy czym obco brzmiące kalendy zamieniły się na swojską kolędę. Przy składaniu życzeń noworocznych, a jak dawniej mówiono "nowego lata," wieszano sobie wzajemnie wszelkich pomyślności. Jednocześnie obdarowywano osoby niżej stojące w hierarchii społecznej.

WESELI KOŁĘDNICY

Z czasem upowszechnił się wśród młodzieży wiejskiej, żaków, a nawet dorosłych zwyczaj chodzenia w Nowy Rok po kołędzie. Kołędnicy śpiewali pieśni zwane kołędami nabożne lub okolicznościowe, nieraz bardzo zabawne. Tańczyli poprzebierani, często za zwierzęta, płatali figle, aby ubawić gospodarzy i nakłonić do hojnego datku i poczęstunku. Kołędowanie rozpoczynało się od wigilii Nowego Roku i trwało kilka dni.

W Lubelskim na Nowy Rok chłopcy chodzili po chatach z torebkami pełnymi zboża. Po wejściu do izby syнали garść zboża na podłogę mówiąc:

Nowe lato, dobre lato,
Daj nam Panie, pieróg za to.
A nie pieróg, sztukę chleba.
Narodzi to Pan Bóg z nieba.

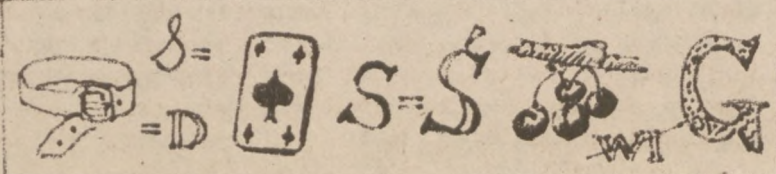
Zagadki

1. Umieszczony poza oknem
powie w każdej porze,
zimą, latem, czy jesienią
o cieple na dworze.
2. Ten kwitnący talerz
pewnie dobrze znać,
bo smaczne nasiona
z niego wybieracie.

Szaradka

Pierwsza sylaba znaczyć może
dla statków — suchy schron nad morzem.
Druga sylaba — dwie różne linie,
znaczące drogą szybkiej maszyny.
Przyjdą do ciebie sylaby obie,
żeby ci przynieść pomoc w chorobie.

Rebus



ROZWIĄZANIE ZGADYWAnek Z DNIA 31 GRUDNIA:

Opowiadania Kuby

1. Rano karmi ptaszki.
2. Kruszy chleb.
3. Sypie okruszki.
4. Daje im też ziarenka owsa.
5. Patrzy na ptaszki.
6. Obserwuje, jak jedzą.

SZYFR

Uprawiaj sporty zimowe

KRZYŻÓWKA 1

- (a) pionowo (b) poziomo
1. strumyk
 2. kasetka
 3. parkiet

KRZYŻÓWKA 2

1. port
2. opał
3. rano
4. tłok

ROZWIĄZANIE ZAGADEK Z DNIA 7 STYCZNIA

1. orzech
2. mróz
3. diadek

Rozwiązania proszę nadsyłać na adres: Dzień Dobry Dzieci, 1823 S. 49th Ave, Cicero, IL 60650.

Opracował: J. Cieślukiewicz

Koncert Kołęd i Pieśni Świeckich

Chór im. St. Moniuszki w sobotę, 19 stycznia o godz. 7-ej wiecz. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., urządził Koncert. Kołedy w języku polskim, angielskim i po łacinie wykona chór pod batutą dyr. R. Matausch i St. Hinz z udziałem solistów.

Wystąpi duet: Zdzisława Mattausch sopran, Danuta Mattausch alt. Na powyższą imprezę zapraszamy miłośników pięknych kołęd i pieśni polskich. Po koncercie Zabawa — Orkiestra Kujawiaki.

Bufet i bar na miejscu, wstęp \$5. Po rezerwacji dzwonić: Janina Lepieszko, 276-8591 lub Józef Wołosz, 276-8591.

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk nr 50 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 16 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. Po zebraniu poczęstunek.

H. Pukala, prez.
S. Wierkus, sekr.

Turystyka w PRL

Według danych krajowych w ubiegłym roku Polskę odwiedziło ponad 10,5 mln turystów, 5,5 raza więcej niż w 1970 roku. W tym samym okresie odnotowano na przejściach granicznych 11 mln wyjazdów turystycznych z Polski, czyli prawie 13-krotnie więcej niż przed 9 laty.

Z UWAGI NA OBCHODY 200-LECIA AMERYKI
WZNOWILIŚMY KSIĄŻKĘ UKAZUJĄCĄ
POLSKI WKŁAD
DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią wnieśli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót, w języku angielskim, indeks osobowy, stanowiąc cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, ILL. 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Po Oplatku

Tradycyjny Oplatek obwodu Z.H.P. Chicago zgromadził młodzież gromad i drużyn z Chicago i szeregu przedmieść oraz jej rodziców i naszych dawnych przyjaciół, którzy choć nie mają już dzieci w szeregach harcerskich, to jednak czują się nadal związani z nami. Spośród reprezentów organizacji liczną była grupa z Zrzeszenia Nauczycieli Polskich i Rady Edukacyjnej — inż. W. Werchun, pp. W. Barczykowie, pp. J. Zurczakowie, p. F. Kokot. Nadto wśród gości widzieliśmy przedstawiciela Karpatczyków, p. Fiałę, Skarbu Narodowego p. M. Mieczysławskiego, SPK "Wierność" Żołnierska "K. Sztetnal.

Z harcerskich władz była k-tka chor. harcerek hm K. Ryska.

Program Oplatka był wspólny — młodzieży harcerskiej i wszystkich zebranych na sali — podobnie jak na ogniskach i kominkach harcerskich. Tym razem pozwoliliśmy, zgodnie zresztą z życzeniem wyrażanym przez bywających poprzednio na naszych oplatkach — na rozpieśwanie się całej widowni. Dzięki druhowi phm. T. Więckowi na stołach znalazły się teksty kołęd. Śpiewem całości kierowały drużyny z Hufca "Tatry" — E. Chudzik, A. Ziolkowska i H. Chodorowska.

Część programową rozpoczęły zuchy Słonecznej Gromady dając Zuchowe Jaselka. Wypadły — jak na pierwszy raz — bardzo dobrze. Nic to, że niektórzy z małych "aktorów" — z tremą — zapomnieli trochę tekstów (które w przeddzień znali bez zająknięcia — co niewątpliwie było zasługą rodziców. Zapomnienia zdarzały się nawet największym aktorom. Bravo Słoneczne Zuchy.

Gdy przy melodii "Wśród nocej ciszy" rozchylająca się kurtyna odsłoniła Świętą Rodzinę przy złoisku z Dzieciątkiem pierwsze znalazły się tam zuchy Słonecznej Gromady niosąc skromne dary i wyrażając swe prośby... o błogosławieństwo dla potrzebujących na świecie, o chleb dla głodnych i radość dla dzieci. Matka Boska dziękując zuchom podkreśliła ich szlachetność.

I znów płynię z sali kołędą "W żłobie leży", a przed złoiskiem zjawiają się "Maluchy" ze szkoły im. T. Kościuszki, składając hołd Dzieciątku zadziernym krakowiakiem. A następną kołędą Trzej Królowie Jadą "Wichry" zapowiadają przybywających Trzech Króli, a sala ich jeszcze wita kołędą "Mędrcy świata". "Lehici" siarczystym krakowiakiem i mazurem kończą program, a sala żegna Dzieciątko kołędą-kołysanką "Lulajże Jezuniu".

Deklamacja "Oplatek" — Dorotki Olender z drużyny "Granie Górskie" wprowadza do Gawędy Kapelana ks. Z. Góreckiego, w której wskazuje on nam wspólną drogę z naszym Ojcem Sw. do nowonarodzonego Dzieciątka Bożego, któremu harczerze — tak jak mówi kołędą harcerska — składa serca w ofiarę.

Przewodniczący Obwodu złożył całej Rodzinie Harcerskiej i przedstawicielom społeczeństwa życzenia Nowego Roku, z Bożym błogosławieństwem w życiu rodzinnym, organizacyjnym, a młodzieży szczególnie w nauce i budowie charakteru i osobowości. Hufcom — wzrostu stanów liczbowych gromad i drużyn i by swoją postawą porwali serca młodzieży i całego społeczeństwa.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem na szeregu Oplatów wpłynęły dary na cele harcerskie — od załogi Metal Specialties, Inc. \$75, od phm. E. Mokwy \$25, pp. D. Olender \$20 (oraz katon chrustów), p. A. Moździerz \$5, Dzh. J. Liebersbach przygotowała dla wszystkich b. dobre ciasta.

Wszystkim, którzy złożyli dary, oraz przyczynili się do naszego Oplat-

Aresztowani Za Handel Narkotykami

Seabrook, N.H. (UPI) — Policja aresztowała kilku robotników pracujących przy budowie siłowni nuklearnej Seabrook za rozprowadzanie haszyszu i marihuany.

Kompania, która zauważyła dziwną, uboczną aktywność pracowników powiadomiła o swoich odkryciach policję już w kwietniu.

Po przeprowadzeniu tajnego śledztwa władze sprawiedliwości wkroczyły do akcji.

Dotychczas zatrzymano kilkanaście osób, przypuszcza się, że nastąpią dalsze aresztowania.

ka — w tym miejscu średnio dziećmi.

22 Stycznia 1863

To dzień, w którym patriotyczna młodzież w odpowiedzi na zarządzoną przez rosyjskiego okupanta "brankę", uciekla do lasu, rozpoczynając przedwcześnie powstanie.

Rozpoczęła się nierówna walka obfitująca w bohaterские zmagania, zwycięskie partyzanckie potyczki z regularnym rosyjskim wojskiem. Walki trwały ponad 2 lata, choć od początku skazane były na przegraną ze względu na olbrzymią dysproporcję sił i brak wszelkiej pomocy oczekiwanej z Francji i innych krajów.

Rząd Narodowy utworzony przez Naczelnika Powstania Romualda Traugutta zdobył olbrzymi autorytet w całym społeczeństwie, którego zarządzenia były wykonywane bez wahania. Mimo bohaterstwa całego narodu i Naczelnika Powstania wraz ze śmiercią R. Traugutta, powieszonego w Warszawie w 1864 r., upadło, przekazując jednak następnym pokoleniom idee walki o wolność.

Z Żalobnej Kroniki

22 grudnia odszedł na Wieczną Wartę śp. hm. J. Michel-Lechimski D.M. b. komendant Mazowieckiej Chor. Harcerzy, członek kier. Szarych Szeregów, oficer A.K., więzień obozów niemieckich. Po zakończeniu II Wojny Światowej — komendant główny Z.H.P. w okupowanych Niemczech. Po przybyciu do St. Zjedn. poświęcił się pracy naukowej w dziedzinie psychiatrii — w szeregu uniwersytetach i instytutach naukowych, zdobywając powszechne uznanie za swą pracę i naukowe osiągnięcia.

Rocznica

15 stycznia przypada pierwsza rocznica śmierci hm rep. Olgi Małkowskiej, jednej z twórczyń Harcerstwa. Przeznaczmy na najbliższych naszych zbiorach chwilę poświęconą jej pamięci i stworzonemu przez nią dziełu.

Wyróżnieni

Z radością podajemy nazwiska 2 harcerzy, którzy zakwalifikowali się w swoich szkołach do The National Merit Scholarship: H. Robaszewski z 1 D.H. — z Weber H.S. i W. Antczak z 3 D.H. — z Gordon H.S. Gratulujemy. Życzymy dalszych osiągnięć.

Soft Appeal Printed Pattern



4806
SIZES 8-18

by Anne Adams

V-neckline, gathered yoke, string bow—there's lots of feminine appeal in this let's-look-forward-to-spring dress. Sew it in a soft knit, broadcloth. Printed Pattern 4806: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3 1/4 yards 45-inch fabric. \$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus \$1.75 free pattern coupon. Send \$1 for Catalog. 127 Alghans 'n' Dollies \$1.50 129 Quick/Easy Transfers \$1.50 130 Sweaters-Sizes 38-56 \$1.50 132-Quilt Originals \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

163

(Ciąg Dalszy)

— To już widać Turcy niedaleko! — odpowiedział pan Zagłoba. — W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Bogdaj pan generał był drugim Jeremim, a Kamieniec drugim Zbarażem.

— Musi tak być albo pierwszej zginie! — rzekł jakiś głos od proga.

Basia skoczyła na dźwięk tego głosu i krzyknawszy: "Michał!" — rzuciła się małemu rycerzowi w ramiona.

Pan Wołodyjowski przywiózł z pola wiele ważnych nowin, które zanim na radzie wojennej oznajmił, wpięrowanie w zacisznej celi opowiadał. Sam on zniósł doszczętnie kilka pomniejszych czambułków i z wielką sławą tuż pod koszem krymskim i Doroszeńkowem się uwijał. Jeńców też przyprowadził kilkudziesięciu, od których można było zasięgnąć języka co do sił chańskich i Doroszwych.

Innym zagończykom mniej się natomiast udało. Pan podlaski, stojący na czele znacniejszych sił, zniesiony został w morderczej bitwie; pana Motowidło, który pociągnął ku wołoskiemu szlakowi, rozbił Kryczyński z pomocą ordy białogrodzkiej i resztek Lipków pozostałych po tekickim pogromie. Wołodyjowski, zanim do Kamieńca przybył, wybiegł do Chreptiowa, bo — jak mówił — chciał jeszcze raz na to miejsce szczęśliwości swojej spojrzeć.

— Byłem tam — rzekł — tuż po waszym odejściu, jeszcze i miejsce po was nie ostygło i mogłem was łatwo dogonić, ale się w Uszcy na multkański brzeg przeprawił, by tam ucha od stepów nadstawić. Niektóre czambuły już przeszły i boję się, że na Pokucie wychynawszy, na "niespodzianych" ludzi uderzą. Inne zaś idą przed tureckim wojskiem i niedługo tu będą. Będzie oblężenie, gołębiu mój najmilszy, nie ma na to rady, ale się nie damy, bo tu każdy nie tylko ojczyznę, ale i swego prywatnego dobra broni.

To rzekłszy ruszył kilkakrotnie wąsikami, a potem żonę za ramiona wziął i począł całować po policzkach. Tego dnia nie mówili ze sobą więcej. Nazajutrz pan Wołodyjowski powtórzył swe nowiny u księdza biskupa Lanckorońskiego przed radą wojenną, do której prócz biskupa należeli: pan generał podolski, pan podkomorzy podolski Lanckoroński, pan pisarz podolski Rzewuski, pan chorąży Humiecki, Ketling, pan Makowiecki, major Kwasibrocki i kilku innych wojskowych. Nie podobało się to naprzód panu Wołodyjowskiemu, że pan generał podolski oświadczył, iż komendy nie chce na się brać, ale ją radzie powierza.

— W nagłych razach musi być jedna głowa i jedna wola! — odrzekł mały rycerz. — Pod Zbarażem było trzech regimentarzy, którym z urzędu należała się władza, a przecież oddali ją księciu Jeremiemu Wiśniowieckiemu, słusznie sądząc, iż w niebezpieczeństwie lepiej jednego słuchać.

Słowa te nie przydały się na nic. Próżno uczony Ketling Rzymian jako przykład cytował, którzy największymi wojownikami w świecie będąc, dyktaturę wymyślił. Ksiądz biskup Lanckoroński, który Ketlinga nie lubił, bo nie wiadomo dlaczego ułożył sobie, iż ów, jako Szkot z pochodzenia, na dnie duszy heretykiem być musi, odparł, iż Polacy nie potrzebują od przybyszów historii się uczyć, ale też, mając własny rozum, nie potrzebują i Rzymian naśladować, którym zresztą w męstwie i wymowie nie zgola albo bardzo mało ustępują. "Jako z całego naręcza drzewa (mówił) większe jest plomienie niżli z jednej szczapy, tak z wielu głów baczniejsza niżli z jednej rada." Przy czym chwalił modę pana generała podolskiego, chociaż inni rozumieeli, że to jest raczej strach przed odpowiedzialnością — i od siebie układy radził. Gdy wyraz ten został wymówiony, porwali się żołnierze z siedzeń, jakby ogniem sparzeni, pan Wołodyjowski, Ketling, Makowiecki, Kwasibrocki, Humiecki, Rzewuski, i poczęli zgryzać a szablami trzaskać. "A wierzę!" — ozwały się głosy. "Nie na układy my tu przyszli!" "Mediatorka sukna duchowna broni!" Kwasibrocki zawołał nawet: "Do kruchty, nie do rady!" I stał się hukacz. Na to biskup wstał i rzekł wielkim głosem:

— Pierwszym gotów dać gardło za kościoły i za moje owieczki, a jeśli o układach wspominam i temporyzować bym pragnął, to niech mnie Bóg sądzi — nie dlatego, by twierdzić poddać, jeno żeby hetmanowi dać czas do zebrania posiłków. Straszne jest poganom imię pana Sobieskiego i choćby słusznych sił nie miał, niech jeno rozgłos się rozlegnie, że idzie — wnet bisurman Kamieńca poniecha.

A gdy tak potężnie przemówił, umilkli wszyscy, niektórzy zaś ucieszyli się nawet widząc, że poddania nie miał ksiądz biskup na myśli.

Wtem Wołodyjowski rzekł:

— Nieprzyjacieli, nim Kamieniec oblegnie, musi wprzód Zwaniec pokruszyć, bo mu nijak obronny zamek za plecami sobie zostawiać. Owóż za pozwoleniem pana podkomorzego podolskiego ja się podejmuję z Zwańcu zamknąć i trzymać się właśnie przez taki czas, jaki ksiądz biskup za pomocą układów zyskać zamierza. Ludzi wiernych wezmę i póki będzie mego życia, póty będzie i Zwańca!

Na to zakrzyknęli wszyscy:

— Nie może być! Tyś tu potrzebny! Bez ciebie i mieszczanstwo ducha utraci, i żołnierze z taką ochotą stawać nie będą. Zadną miarą nie może być! Kto tu ma więcej eksperien-cji? Kto Zbaraż odbył? A jak do wycieczki przyjdzie, kto poprowadzi? Ty zgorzejesz w Zwańcu, a my tu zgorzejem bez ciebie!

— Komenda mną rządzi — odpowiedział Wołodyjowski. — Do Zwańca młodego by jakiego rezoluta posłać, który by mi był pomocnikiem — ożwał się podkomorzy podolski. — Niech Nowowiejski idzie! — ożwało się kilka głosów. — Nowowiejski iść nie może, bo mu głowa gorzej — odparł Wołodyjowski — leży on na łożu i o bożym świecie nie wie!

— Tymczasem radźmy: gdzie kto ma stanąć i której bramy bronić? — ożwał się ksiądz biskup.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Dom Polski Jana Pawła II

Komunikat o Organizacyjnych
Poczynaniach w Rzymie

Organizatorzy Domu Polskiego Jana Pawła II w Rzymie rozesłali komunikat prasowy, który gruntownie omawia tę sprawę, jak też podaje ważne szczegóły informacyjne.

Komunikat głosi co następuje:

Kultura i Historia stanowią najsilniejsze spoiwo, zabezpieczające egzystencję i trwałość każdego Narodu. Dzięki nim blisko półtorawieczne rozbiory Polski nie zniszczyły poczucia wspólnoty narodowej.

Wartości kultury chrześcijańskiej głęboko zespoliły pokolenia Polaków i rzuciły stałe fundamenty pod narodową tożsamość. Wartości te przeniknięte duchem Ewangelii i przywiązania do Stolicy Piotrowej znajdowały w Rzymie zawsze swoją ostoję i oparcie. Wybór Polaka na Zastępcę Chrystusa na ziemi potęguje to milenijne doświadczenie Narodu Polskiego, i staje się jasną wytyczną dla przyszłych pokoleń. Naród bowiem polski, pomimo naporu współczesnego ateizmu i dzisiaj pozostaje wierny Bogu dzięki religijnym wartościom kultury Polskiej.

Wydarzenia te wyłoniły nowe zadania i potrzeby w chwili obecnej. Polacy z Kraju i Zagranicy z niecierpliwością oczekują na każde słowo papieża Polaka, aby krzepić swe serce i umysł tymi treściami, które zapewniają im przetrwanie i radosną nadzieję. Z drugiej strony, inne narody z ciekawością śledzą każdą wieść o tym "odległym Kraju", z którego wyszedł obecny Ojciec Święty. Aby wspólnie zadośćuczynić tym potrzebom chwili dziejowej konieczne jest centrum Polskiej Kultury Religijnej w Stolicy Chrześcijaństwa, odpowiadające na to podwójne zapotrzebowanie.

Z poczucia tego obowiązku zrodził się projekt zorganizowania w Rzymie "Domu Polskiego Jana Pawła II", który mieściłby Polski Ośrodek Kultury Religijnej i jednocześnie służył jako Hospicjum dla licznie przybywających do Wiecznego Miasta Polaków z Kraju i Polonii świata.

Apel Rady Koordynacyjnej Polonii, zebranej w Rzymie od 4 do 10 listopada br., wzywający do tworzenia Komitetów Krajowych celem zebrania środków na "Dom Jana Pawła II", przyjęty jednogłośnie budzi nadzieję na zrozumienie i zrealizowanie potrzeb chwili dziejowej.

Wielkiej wagi stanowi gest Polonii Stanów Zjednoczonych, która niezależnie od wspomnianego Apelu już wcześniej zorganizowała podobny Komitet pod honorowym przewodnictwem J. Em. Kard. J. Króla, Abpa Filadelfii i P. K. Zabłockiego Kongresmana oraz innych czołowych działaczy Polonijnych.

Projekt Domu Polskiego znalazł swą zachętę i aprobatę w słowach Ojca Świętego Jana Pawła II, skierowanych do Rady Koordynacyjnej Polonii:

"Do tego, co powiedziałem, chcę dodać... słowa mojej szczególnej solidarności z Waszymi poczynaniami... Jako Syn tego samego Narodu czuję podobnie jak Wy tę samą głęboką potrzebę, ażeby wielkiego dzie-

Zebranie Miesięczne Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów

Zarząd zawiadamia wszystkich członków i prosi o liczne przybycie na miesięczne zebranie w środę, 16 stycznia, o godz. 1:00 po poł., w Copernicus Center, pnr. 3160 N. Milwaukee Ave. Urzędnik Social Security, mówiący po polsku będzie urzędował od godz. 11:00 dla wygody naszych emerytów.

Jan C. Marcin, prezes; Wanda Cloth, sekr. prot.

dictwa duchowego Polski na całym świecie bronić, ażeby mu służyć, żeby je pomnażać... Jest też szczególnie wielka potrzeba, ażeby to wielkie dziedzictwo polskiego ducha, polskiej kultury, dzisiaj w szczególny sposób chronić Polonią świata...

Dobrze, że jesteście Radą Koordynacyjną — nie brak bowiem na całym świecie różnych poczyniń — różnych organizacji — nie brak również ludzi uzdolnionych do tego — zdolnych służyć tej sprawie. Trzeba tylko te wszystkie poczynania, organizacje, ludzi: jednoczyć, koordynować. I w tym przede wszystkim pragnę Wam błogosławić. Uważam bowiem, że jest to sprawa i z chrześcijańskiego i z ojcystego punktu widzenia niesłychanie doniosła.

Wiążę z tymi działaniami ogromne nadzieje. A chociaż czynię to raczej w sposób dyskretny... nie mniej tę sprawę noszę głęboko w sercu. Bądźcie o tym przekonani. I stąd się raduję z tego... że na miejsce Waszego spotkania wybraliście Rzym. Powiedziałbym: wybierajcie jak najczęściej. Oczywiście, że to zależy od wielu okoliczności, że to zależy również od możliwości ks. Bpa Szczepana, ale myślę, że te możliwości będą Mu się poszerzać. Zresztą, Wy sami przyczynicie sami do tego, żeby te możliwości się poszerzyły się...". (Rzym 10 XI 1979).

W dniu 9 listopada 1979 r. na wniosek J. Em. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski oraz Ks. Kard. Franciszka Macharskiego Abpa Krakowskiego, Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził formalnie duszpasterski Ośrodek "Corda Cordi", działający w ramach dziejowych zadań Kościoła i Hospicjum św. Stanisława BM na rzecz Polaków przybywających do Wiecznego Miasta i temu Ośrodkowi powierzył organizację upragnionego "Domu Polskiego Jana Pawła II" jako Ośrodka Polskiej Kultury Religijnej, gdzie polscy pielgrzymi znajdują nie tylko schronienie, lecz przede wszystkim możliwość religijnego i kulturalnego wzbogacenia swojego ducha, a inne narody prawdę o Polsce.

Organizacja i prowadzenie Ośrodka zostały powierzone:

Ks. dr. Kazimierzowi Przydatkowi, SI, (Sekretarz Generalny Centrum; ks. Fr. Ksaweremu Sokółowskiemu (Zastępca i Administrator).

W związku z tym zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich Organizacji i Środków Polonijnych, Prasy, Wydawnictw i Środków Masowego Przekazu, o serdeczne potraktowanie powyższego apelu i inicjatyw w poszczególnych Krajach, informując o swoich poczynaniach Sekretariat Duszpasterski "Corda Cordi".

Adres:
Duszpasterski Ośrodek "Corda Cordi"
P.zza Pio XII, 3
00 193 — Roma
tel. 698.49.34

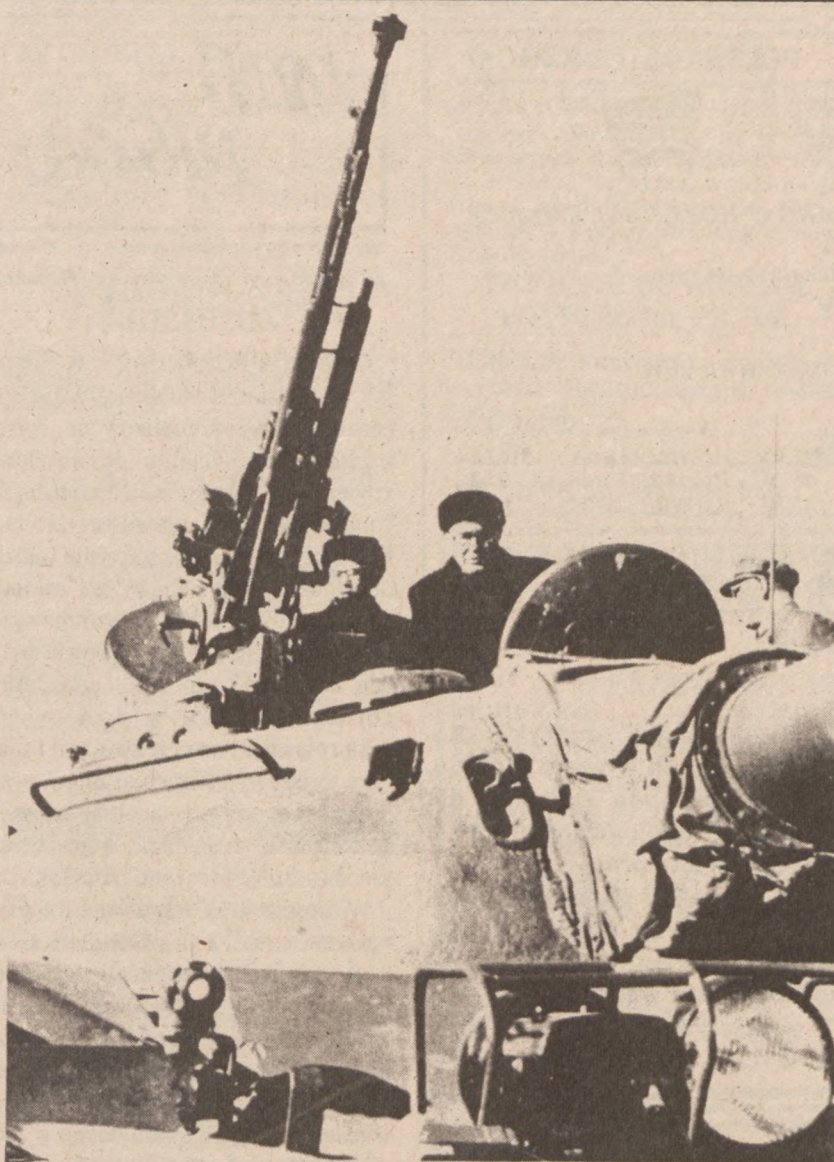
Podajemy równocześnie nazwę i numer konta bankowego, na które prosimy przysyłać zebrane ofiary, informując listownie wspomniany Sekretariat o dokonanych przysyłkach:
Istituto Opere Religiose
"Dom Polski Jana Pawła II"
Nr 051 3 04372 Y
Citta del Vaticano

Ks. Kard. Władysław Rubin — Rektor Kościoła i Hospicjum św. Stanisława BM.

Ks. Bp Szczepan Woś — Sekretarz Komisji Episkopatu Polski dla Emigracji.

Ks. dr. Kazimierz Przydatek, SJ, Sekretarz Generalny Duszpasterskiego Ośrodka Dla Pielgrzymów "Corda Cordi".

Ks. Fr. Ksawery Sokółowski — zastępca i Administrator.
Rzym 15 grudnia 1979



PEKIN. — Sekretarz Obrony US Harold Brown (w środku) w czasie inspekcji czołgu chińskich jednostek w bazie wojskowej Nan Kon. Brown bawił z wizytą oficjalną w Chinach. (UPI)

Złożyli \$5,000 Na Centrum Kulturalne Im. M. Kopernika

Przewodniczący Komitetu Koordynacyjnego Fundacji im. Kopernika Edwin Fifielski podał do wiadomości, że wśród donacji, jakie wpłynęły w ostatnim czasie, Fundacja otrzymała 2 czeki po \$2,500. Jeden czek w tej sumie wpłynął od firmy C.E. Niehoff Co., która jest oddziałem TRW, a drugi w takiej samej wysokości od pani Marcelle Niehoff, przewodniczącej dyrekcji i wdowy po założycielu firmy, noszącej jego nazwisko.

Przy tej okazji Fifielski powiedział, że Zarząd Fundacji planuje już na wiosnę przystąpienie do robót, które mają przystosować kino Gateway na ośrodek społeczno kulturalny, który

będzie służył przeszło milionowej Polonii metropolii Chicagowskiej.

W przyszłym ośrodku społeczno kulturalnym znajdzie się sala teatralna na 700 miejsc, biblioteka im. Jana Pawła II, sale na zebrania i bankiety, oraz sale na klasy szkolne, polska restauracja itp.

Donacje złożone przez p. Niehoff świadczą, że wśród Polonii rośnie świadomość potrzeby zachowania polskiego dziedzictwa w dzisiejszym społeczeństwie amerykańskim.

Donacje składane Fundacji im. Kopernika na polsko amerykańskie centrum społeczno-kulturalne mogą być potrącone od podatku, a należy je przysyłać na adres: Copernicus Foundation, 4847 Milwaukee Ave., Ill. 60630, a telefon do biura jest: 777-8898.

Zebranie Wyborcze Klubu Pow. Grybów

Zebranie wyborcze Klubu Pow. Grybów odbędzie się w niedzielę, 20 stycznia, o godz. 2 po poł. w sali pnr. 4611 S. Homan Av. Po wyborach instalacja.

Z. Halkiewicz, prez.; J. Gaweł, sekr. prot.

Dla Entuzjastów "Joga"

Chicago Park District zawiadamia, że w podległych mu miejscach rekreacji i wypoczynku wznowione będą kursy "joga". Rejestracja chętnych odbywa się codziennie we wszystkich prawie parkach miejskich, koszt \$5. Po bliższe informacje można dzwonić pod numer 294-2493, Mattie Smith Colín, lub zgłosić się do najbliższego parku.

Rajd Dla Amatorów Nart

Miłośnicy nart będą mogli wziąć udział w 10 km rajdzie, który odbędzie się w Waveland Golf Course, Lincoln Park, 3600 N. — nad jeziorem Michigan.

W biegu może uczestniczyć 500 narciarzy, którzy zostaną podzieleni w 8 grupach wiekowych. Do zawodów dopuszcza się dzieci, powyżej 13 lat. Nagrody zostaną rozdzielone wśród pierwszych trzech, z każdej grupy zawodników. Rejestracja \$10 — dochód przeznaczony na fundusz olimpijski narciarzy USA.

Miejsca zgłoszeń: Viking Ski Shop, 3422 W. Fullerton Av., Winsum Ski Shop, 455 W. Armitage Av. i Morrie Mages, 620 N. La Salle St.
Po informację, tel. 686-7191.

Szczęśliwiec

(UPI) — Skazany w Sydney w Australii na karę śmierci Joseph Samuels uzyskał ulaskawienie po trzech kolejnych i nieudanych próbach wykonania wyroku. Sznurek, na którym miał być powieszony, nie wytrzymał jego wagi.

Myśl

— Wolę raczej kłowna, który mnie roźmiesza, niż doświadczenie, które napelnia mnie smutkiem.

(Szezkspir)

Tadeusz Rojek

Mieczysław Karłowicz

Wkrótce minie 71 rocznica tragicznej śmierci polskiego kompozytora — Mieczysława Karłowicza. Jego zasługa wobec muzyki polskiej polegała przede wszystkim na przeniesieniu do niej zdobyczy ówczesnej muzyki europejskiej, a w szczególności osiągnięć takich wielkich twórców, jak Ryszard Wagner, Ryszard Strauss i Piotr Czajkowski.

Mieczysław Karłowicz urodził się na Litwie — w majątku swojej matki. Była to kraina jezior, borów rozległych, moczarów i piaszczystych równin. Krajobraz ten tchnął melancholią. Biografowie Karłowicza twierdzą, że nastrój ten wyraźnie odbija się w muzycznej twórczości tego kompozytora — pełnej smutku. W domu rodziców było zawsze dużo muzyki. Ojciec kompozytora — Jan Karłowicz, wybitny etnograf i językoznawca, uwielbiał muzykę. Sam grał na wiolonczeli i urządził u siebie koncerty, w których osobiście brał udział. Matka — wybitnie piękna, miała wspaniały głos i jeszcze przed zamążpójściem myślała o karierze operowej. Później jednak życie przekreśliło te plany.

Wychował się więc Mieczysław Karłowicz od najwcześniejszych lat w atmosferze muzyki. A że w domu rodziców bywali najwybitniejsi przedstawiciele świata artystycznego, nauki i sztuki, rozwijał się w klimacie wysokiej kultury muzycznej i umysłowej. Był jeszcze dzieckiem, gdy rodzice opuścili wiejski dwór w Wiszniewie i przenieśli się na kilka lat do Heidelbergu. Potem mieszkali w Pradze i dopiero z niej przybyli do Warszawy, gdzie już osiedli na stałe. W każdym z tych miast prowadzili dom otwarty, umieli zgromadzić wokół siebie co najmniej kilkudziesięciu przyjaciół i znajomych z najwybitniejszych kręgów życia umysłowego, polska restauracja itp.

Mieczysław, ich najmłodsze dziecko, był niezbyt mocnego zdrowia i na nim też skupiała się szczególnie czujna troskliwość matki. Syna z matką łączyła nie głębokiego zrozumienia i tego osobliwego gatunku przyjaźni, która niekiedy zawiązuje się między rodzicami i dziećmi. Uczucie to do końca ożywiało Mieczysława, który nie mając żony uważał matkę za jedyną i najważniejszą kobietę w swoim otoczeniu.

Wspomnienia z domu rodzinnego głęboko zapadły w pamięć Karłowicza. Gdy później znakomity kompozytor wspominał dni dzieciństwa, zawsze nucił proste ludowe piosenki, które kiedyś śpiewała mu piastunka Janowa. Ich echa pobrzmiewają w jednym ze znakomitych utworów kompozytora — "Rapsodii litewskiej". Te litewsko-białoruskie piosenki, śpiewane, a właściwie nucone przez piastunkę czystym wysokim sopranem, były pierwszymi koncertami Karłowicza.

Podróżował po Europie dużo i od lat najwcześniejszych. Droga jego pierwszej podróży z rodzicami wiodła do Heidelbergu. W tym starym uniwersyteckim mieście, malowniczo położonym nad Neckarem, zaczął Karłowicz naukę — szkolną i muzyczną. Jego ojciec widząc w synu rosnące zamiłowanie do muzyki i wyraźnie w tym kierunku zdolności, kupił mu pierwszy instrument — małe skrzypce, i zaprowadził na lekcje do heidelberskiego pedagoga i skrzypka Rosenkranza. Pod koniec 1883 roku, niemalże w siódmą rocznicę urodzin — Mieczysław rozpoczął systematyczną naukę gry na skrzypcach. Był to w jego życiu moment o niezwykle znaczeniu.

Polubił te swoje lekcje. Później, już w Warszawie, gdzie był uczniem "króla skrzypków" — Stanisława Barcewicza, więcej się nawet przykładał do nich, niż do szkolnych obowiązków. Uważał je za ważniejsze. W jego cenzurkach szkolnych w gimnazjum Wojciecha Górskiego dość gęsto powtarzały się trójkąty. Nie było natomiast takiej zabawy, gry, rozrywki, której by nie przerwał, gdy nadchodziła godzina ćwiczeń muzycznych. Wzywała go na nie matka także i podczas wakacji.

"Dziwne dziecko" — mawiali niekiedy. I mieli rację, ale nie tylko dlatego, że Mieczysław był wyjątkowo posłuszny. Bo najpierw Mieczysław, a później Mieczysław był typem co najmniej dziwnym. W szkole nie miał przyjaciół. Ograniczał się do kręgu rodzinnego i do dzieci z kręgu znajomych rodziców. Najbardziej zażyłe stosunki łączyły go z Kazimierzem Prószyńskim — późniejszym konstruktorem jednego z pierwszych aparatów kinematograficznych. Karłowicz wymagał od wszystkich, nie wyłączając siebie — ogromnej rzetelności

i odpowiedzialności za wszystko co się robi, lub co się mówi. Danego raz słowa, powiętego raz postanowienia nie zламаł nigdy. A gdy ktoś to uczynił, tracił jego zaufanie na zawsze. Szorstki w obejściu, umiał być rozbrajająco tkliwy dla swojej starej niani. Nieskazitelnie prawy, o szlachetnych upodobaniach, był zarazem wyniosły, chłodny, zamknięty w sobie. Niechętny wobec ludzi, jakże często przybierał wobec nich ironiczną postawę. Trudno też zdobywał sympatię. Czy skrywał jemu tylko znane tajemnice? Złżył jakby w osamotnieniu i nikomu nie zdradził przyczyn jego pełnej smutku izolacji.

Oprócz muzyki miał jeszcze jedną wielką miłość: Tatry. Zobaczył je po raz pierwszy jako trzynastoletni chłopiec i od tej pory stał się ich gorącym wielbicielem.

W roku 1893 po maturze wyjechał z rodzicami do Szwajcarii. Po raz pierwszy wtedy zobaczył Alpy. I co? — Nic. W jego zachwyceniu Tatrami nic się nie zmieniło. "Mieczek pozostał wierny swej dla Tatr miłości — pisała jego matka do swojej przyjaciółki, profesorowej Dicksteinowej — nic nie znalazł w Szwajcarii, co by nazwał piękniejszym...".

Podróżował potem Karłowicz dużo, ponieważ jego sytuacja materialna dawała mu niezależność, a bakcyła poznawania świata wszczepili mu za młodu rodzice. Nie zapuszczał się wprawdzie — jak jego ojciec — na drugą półkulę do Stanów Zjednoczonych, lecz dużo jeździł po Europie: Niemcy, Szwajcaria, Austria, Włochy... Z tych podróży jednak wracał zawsze jednakowo stęskniony do Zakopanego — do Tatr, do ich nieporównanego piękna. Był tatarnikiem, który w czasie swoich licznych wypraw górskich szukał przede wszystkim wrażeń estetycznych. Pogardliwie traktował wyczynowców i mówił o nich, że "jak ślepi przebiegają cały łańcuch Tatr, by wytryźć jakiś okrzykany za trudny komin". Szukając głębokich wrażeń nie cofał się nawet przed największymi trudnościami. Przewędrował niemal całą Tatry i był pierwszym zdobywcą kilku szczytów.

Z początku odbywał swoje wyprawy w towarzystwie sławnych przewodników zakopiańskich: Wali, Bachledy, Gąsienicy. Chętnie wdawał się z nimi w przyjacielskie pogawędki. Później coraz częściej wyruszał w Tatry samotnie, zawsze uzbrojony w najnowocześniejszy sprzęt i aparat fotograficzny. Był jednym z pierwszych polskich narciarzy, zapalonym entuzjastą tego sportu. Plonem jego tatrzańskich wypraw był zbiór felietonów, które ukazały się jeszcze jedno oblicze Karłowicza: talentowanego literata.

Gdy kończył trzydzieści dziesiątek lat, jego dzieła muzyczne zaczynały zdobywać sobie rozgłos i sławne filharmonie europejskie wybierały je na koncerty. Największą popularność zdobyło sobie przeszło 20 jego pieśni, Serenada na orkiestrę smyczkową, Koncert skrzypcowy, poematy symfoniczne Powracające fale, Trzy odwieczne pieśni, Rapsodia litewska oraz Stanisław i Anna Oświecimowie i Smutna opowieść.

Droga do sławy światowej szeroko otwierała się przed młodym kompozytorem. Nie uszedł nią jednak zbyt daleko. 8 lutego 1909 r. zginął w ukończonych Tatrach podczas samotnej wyprawy. Zasypała go lawina pod Małym Kościelcem. Liczył zaledwie 32 lata.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS
446 W. North Ave., /Ryszard Wietczorek
"Towing Service" — 24 godziny, 227-4600

**BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA**

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753



CHICAGO. — Strajkujący robotnicy pikietują rafinerię ropy naftowej w Romeoville, Ill. Strajk jest protestem przeciwko odkładaniu rozmów na temat nowego układu zbiorowego. (UPI)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

George Meany

Odszedł nie tylko ze sceny aktywnej działalności unijnej, ale po prostu z życia wybitny przywódca świata pracy, George Meany, który przez 59 lat kroczył w ruchu unijnym do coraz większych stanowisk, aby w ostatnich 25 latach stać na czele centrali unijnej AFL-CIO. Ta centrala, tak wpływową i potężną, była właśnie dziełem Meany, który jako prezes American Federation of Labor w 1955 r. doprowadził do połączenia tej organizacji z inną, Congress of Industrial Organization. Dziś AFL-CIO skupia 105 ogólnokrajowych organizacji unijnych, liczących łącznie ponad 13 milionów członków.

Meany był typem starego kalibru działacza i przywódcy unijnego, uznającego zasady silnej ręki w kierowaniu światem pracy, zajmującego twarzą postawę w konfliktach z przemysłem. Do tego jednak Meany kierował się bezspornymi założeniami ideologicznymi w odniesieniu do interesów i potrzeb kraju, co przejawiało się bardzo wyraźnie w nadaniu centrali unijnej AFL-CIO charakteru obrońcy amerykańskich interesów w polityce międzynarodowej, zagrożonych przez komunizm.

George Meany był zdecydowanym antykomunistą i ta jego postawa zaznaczała się tak

wyrażnie w wielu konfliktach amerykańsko-sowieckich. Meany rozumiał bowiem dobrze, że komunizm jest zagrożeniem zarówno dla amerykańskich wartości ideologicznych, jak i dla unijnych interesów świata pracy.

To zdecydowana postawa Meany spowodowała, że amerykański świat pracy nie włączył się w Światową Federację Związków Zawodowych, opanowaną przez wpływy sowieckie.

Meany potrafił oddziaływać na sprawy unijne skutecznie i z całą stanowczością. Był Wielkim Bossem, ale dzięki temu centrala unijna AFL-CIO stanowiła solidarny ośrodek unijnego kierownictwa, zaś w świecie pracy na ogół panuje jedność oraz świadomość wspólnych interesów.

Meany stał i na straży zasad etycznych w ruchu unijnym, zwalczając kryminalne praktyki tych czynników świata podziemnego, jakie przeniknęły do niektórych unii, dla przykładu zoferów czy górników.

Ze śmiercią George Meany odszedł jeszcze jeden przywódca unijny wysokiej klasy, który od skromnych początków „plombiarza” potrafił osiągnąć najwyższe stanowisko w ruchu unijnym oraz nadać mu kierunek oraz silne podstawy organizacyjne.

Demagog Kennedy

Zdumiewa beztroška taktyka sen. Edwarda Kennedy, który w zabiegach politycznych sięga po metody ordynarnej demagogii w sprawie słusznej decyzji prezydenta Jimmy'ego Cartera o poważnym ograniczeniu wysyłki zboża do Związku Radzieckiego. Kennedy, mając na widoku głośny wyborczy amerykańskich farmerów, zupełnie fałszywie głosi, że embargo zbożowe bardziej szkodzi interesom Stanów niż Związkowi. Jest to zwykła nieprawda, jest to demagogia, wygrywająca egoistyczne interesy farmerów.

Gdy więc wiceprezydent Walter Mondale wyciągnął czysto polityczny argument, że postawa Kennedy'ego w embargo zbożowym jest przejawem braku patriotyzmu, senator z Massachusetts i drugoplanowy kandydat do demokratycznej nominacji na prezydenta poczuł się tym dotknięty. A przecież Mondale ma rację, że Kennedy prowadzi „politykę chwili”, gdy Prezydent wszedł w swoich zarządzeniach przeciw Sowietaom na „patriotyczną drogę”. Wynika z tego prosty wniosek, że opozycja ze strony sen. Kennedy'ego jest przejawem braku patriotyzmu. Niestety tak właśnie trzeba patrzeć na tę sprawę.

Nie jest prawdą bowiem, jak głoszą Kennedy i jego sztab kampanijny, że prezydenckie zarządzenia, ograniczające współpracę amerykańsko-sowiecką w różnych dziedzinach życia gospodarczego, nie będą skuteczne. Oczywiście, że następstwa tych zarządzeń nie wystąpią z dnia na dzień, ale na dłuższą metę Moskwa wyraźnie odczuje braki w towarach, jakie chciałaby nadal sprowadzać ze Stanów, którym chce podołać gardło w polityce międzynarodowej.

Na problem poważnego ograniczenia sprzedaży zboża do Związku Radzieckiego trzeba patrzeć ze stanowiska długofalowej polityki Stanów oraz ze stanowiska interesów Stanów w zarysowującym się tak wyraźnie konflikcie amerykańsko-sowieckim na płaszczyźnie międzynarodowej. Zawężanie sprawy zboża do szczególnych interesów jednej grupy obywateli, w tym wypadku farmerów, jest błędne, bo w rozwijającej się sytuacji na linii Washington-Moskwa nie tylko farmerzy będą musieli poddać się wyrzeczeniom oraz doznają uszczerbku w

swoich interesach, choć nie nastąpi to na taką skalę, jak to głosi właśnie Kennedy. Przecież administracja rządowa wyłożyłaby biliony dolarów na programy pomocy dla farmerów w zakresie utrzymania cen, zakupując nadwyżki zbożowe, jakie nie zostaną wysłane do Związku Radzieckiego.

Sen. Kennedy chciałby pozyskać swoją demagogią głosy farmerów, szczególnie w najbliższej konfrontacji w zabiegach o delegatów na konwencję prezydencką, a mianowicie w stanie Iowa (21 stycznia). Z postawy sen. Kennedy'ego wynika obraz niepokojący:

Oto kandydat na Prezydenta jest zdania, że trzeba przejść do porządku dziennego nad sowiecką agresją w Afryce, a ostatnio, w tak haniebnym najeździe Moskwy na Afganistan, aby nadal swobodnie handlować, karmiąc Sowiety amerykańskim zbożem.

Czekajmy, a Kennedy pewnie upomni się i o interesy wielkiego przemysłu amerykańskiego, który na pewno również poniesie straty, gdyż Prezydent w swoich zarządzeniach antysowieckich zdecydował również wstrzymać dostawy technologii amerykańskiej. A przecież decyzje Prezydenta w odniesieniu do ograniczeń eksportowych do Związku Radzieckiego drogą reakcji na sowiecką politykę zbrojnego awanturnictwa.

Czy kraj ma być nieustraszoną obserwacją, gdy Sowiety duszą Afganistan, usadowiły się swoimi wpływami w różnych krajach afrykańskiego kontynentu, prowadzą krecią robykę w Iranie i innych krajach arabskich, wysyłają agitatorów oraz przeprowadzają dostawy broni, robiąc to wszystko z myślą o odciążeniu Stanów od tak ważnych dla naszych interesów obszarów ropy naftowej na Środkowym Wschodzie?

Sen. Edward Kennedy, produkt manipulacji „public relations”, miernota intelektualna, żerując na przygotowywanych przez „ghost-writerów” oświadczeniach i przemówieniach, w praktyce agitacyjnej zaczyna stawiać się obrońcą sowieckich interesów. Czy nie jest to przejaw braku patriotycznego rozeznania i rozumienia obecnej sytuacji w polityce międzynarodowej?

Okradanie Pracodawców

„The U.S. News Washington Letter” donosi, że każdego roku pracownicy okradają firmy handlowe i przemysłowe w których pracują na biliony dolarów. Wiele firm zaangażowało prywatnych detektywów do śledzenia pracowników i wylawiania najbardziej bezczelnych i pazernych.

Istnieją biura detektywów, specjalizujące się w wykrywaniu złodziejstw pracowników. Jedno z nich „Searchers Investigating Co.” (SIC) w Los Angeles twierdzi, że amatorzy cudzej własności zdobywają się często na fantastyczne pomysły. Pracownicy kradną wszystko. Pewna fabryka tekstylna straciła około 50,000 dolarów miesięcznie. Z fabryki mebli pracownicy wywozili krzesła w „biały dzień”.

Kradną nie tylko robotnicy, ale także „białokołnierzykowcy” i ludzie na średnich stanowiskach w zarządzie firmy. Ci ostatni, oraz inżynierowie i technicy, coraz częściej są oskarżani o sprzedaż konkurentom tajemnic produkcyjnych. Nieuczciwi i pazerni pracownicy sprzedają tajemnice produkcyjne także wywia-

dom obcych państw, rządzone przez komunistów i nie-komunistów.

Walka ze złodziejstwem jest trudna i kosztowna. Firma płaci agencji od \$50 do \$75 dziennie za wysłanie detektywa do pracy i pokrywa jego wynagrodzenie. Przedstawiciel wspomnianej wyżej agencji SIC za jedną konsultację bierze \$200.

Powszechne kradzieże w państwach rządzonych przez komunistów usprawiedliwiamy stałym brakiem przedmiotów pierwszej potrzeby za które trzeba płacić wysokie ceny na czarnym rynku. Dla złodziejstwa w Ameryce nie ma usprawiedliwienia. Świadczy o tym o rozpowszechnieniu się samolubstwa i głupoty, bo ludzie dobrze zarabiający ryzykują stanowisko za koszulę lub krzesło.

Za złodziejstwa pracowników płacimy wszyscy, bo firmy straty i koszty walki z kradzieżami doliczają do ceny swych produktów. Okradanie pracodawców przyczynia się więc do wzrostu inflacji.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Zbrojenia

GWIAZDA POLARNA. — W miarę jak wyposażenie wojskowe staje się coraz bardziej skomplikowane, coraz trudniej przeciętnemu obywatelowi zrozumieć dyskusje nad technologią wojskową. Bardzo niewiele tylko laików rozumie w pełni znaczenie takich tajemniczych terminów, jak rakiety wielogłowicowe lub broń wzmożonego promieniowania. A gdyby nawet były one zrozumiałe, to i tak przeciętny obywatel nie byłby w stanie pojąć, jaką rolę odgrywają w strategii i taktyce wojskowej. Najlepiej zatem przy omawianiu nowoczesnych broni oraz pokrewnych zagadnień wojskowych kierować się zdrowym rozsądkiem.

Weźmy na przykład debatę między narodową nad usprawnieniem środków obronnych Przymierza Atlantycznego w Europie. Dyskusje koncentrowały się na planie, który miał na celu utrzymanie ogólnej równowagi wojskowej w Europie przez wprowadzenie tam 572 uzbrojonych w głowice nuklearne rakiet typu „Pershing — 2” i pocisków samosterowianych „Tomahawk”. I właśnie przeciwko temu planowi skierowane było swego czasu przemówienie Breżniewa w Berlinie Wschodnim i kierowana jest podjęta następnie przez Związek Sowiecki kampania propagandowa.

Można wziąć za podstawę do dyskusji sporne elementy techniczne pomiędzy NATO a państwami Układu Warszawskiego, tak jak to robią eksperci i specjaliści. Ale zdrowy rozsądek nakazuje użycie argumentów bardziej zrozumiałych dla szerokiej publiczności. Zgodnie zaś z tym trzeba mieć na uwadze, że zarówno Zachód, jak i Wschód kształtują swoją politykę nie tylko w świetle tego co robi lub wydaje się robić strona przeciwna, lecz również i w świetle tego, jakie są jej zamiary.

Według ocen na Zachodzie do roku 1985 Związek Sowiecki zwiększy liczbę swoich taktycznych pocisków nuklearnych do 3,250, skierowanych na Europę Zachodnią, których obecnie posiada około 2 tysięcy. Sowiety wprowadziły też ostatnio do swego arsenału nowy pocisk SS-20 o większym zasięgu niż starszego typu pociski i o prawie sześć razy większej precyzji. Co więcej, SS-20 może przenosić na cel trzy głowice nuklearne, podczas gdy dawne pociski zdolne były przenosić tylko jedną głowicę. W związku z rozmiarami swego zasięgu, SS-20 może dotrzeć do każdego miejsca w Europie Zachodniej.

Dostępne statystyki pozwalają stwierdzić, że NATO posiada w Europie Zachodniej 500 taktycznych pocisków nuklearnych w dodatku do kilku tysięcy nuklearnych min lądowych, pocisków artyleryjskich oraz innych rodzajów broni bliskiego zasięgu. W tłumaczeniu na zwykły język znaczy to, że jeśli rozbudowa sowieckich sił zbrojnych utrzyma się w dotychczasowym tempie, to za parę lat kilka tysięcy sowieckich broni nuklearnych będzie zdolnych dotrzeć do każdego celu w Europie Zachodniej, podczas gdy tylko kilkaset pocisków nuklearnych NATO będzie posiadało możliwość dotarcia do terytorium Związku Sowieckiego.

Nie trzeba być wojskowym ekspertem, żeby stwierdzić, że stanowi to poważne zakłócenie równowagi sił. Sytuację tę przedstawił jasno generał norweski Gunderson, przewodniczący komisji wojskowej NATO, przemawiając na zebraniu Rady Ministerialnej Przymierza Atlantycznego. Powiedział on, że sowieckie siły rakietowe w zakresie pocisków balistycznych średniego i pośredniego zasięgu stanowią dużo większe zagrożenie dla NATO niż pociski międzykontynentalne dalekiego zasięgu, objęte układem zawartym pomiędzy USA a ZSRR o ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Czytając prasę sowiecką lub słuchając oświadczeń składanych przez sowieckich przywódców, spotykamy się z różnymi argumentami, dlaczego amerykańskie pociski Pershing-2 i samosterowiane Tomahawk nie powinny być wprowadzone na teren Europy Zachodniej. Natomiast nigdy nie czytamy ani nie słyszymy, dlaczego Związek Sowiecki ma posiadać w Europie kilka tysięcy pocisków średniego i pośredniego zasięgu, a Przymierze Atlantyczne tylko kilkaset.

W myśl zdrowego rozsądku, nie ma powodu, by NATO, tak bardzo upośledzone w zakresie pocisków średniego zasięgu, nie postarało się

Szperacz**“Przeczytane — Zasłyszane”**

O trudnościach i niebezpieczeństwach podróżowania koleją po Polsce poinformowała warszawska „Polityka” w wielce pouczającym dziale „Coś z życia”. Posłuchajmy:

„Panika wybucha wśród podróżnych, zajeżdżających na największy dworzec drugiego co do wielkości miasta Polski — Łódź Kaliska. Na budynku dworca wielkimi wolami wypisane jest „Przeprabli” właścicią stacją i znaleźli się w innej części Polski, dowiadują się jakoś, że dworzec w Łodzi grał w filmie „Ostatni wyrok” dworzec lubelski. Tym, którzy nie wyśiadają, bo widzą, że to inna niż chcieli stacja i jadą dalej — niczego wyjaśnić nie można — ich pech. A więc informujemy podróżnych, że jak pisze „Lublin”, to znaczy Łódź, a jak pisze „Warszawa”, to znaczy, że gdzieś indziej kręca jakiś inny film”. A wtedy szczęście jest całkowite.

Oto inna wiadomość dla stęsknionych przestrzeni podróżnych. W mało znanej miejscowości Konpówce troskliwie władze kazały wybudować nowy dworzec kolejowy. Jest tam — podaje ta sama „Polityka” — ubikacja typu WC. Każdy podróżny może z niej korzystać, ale pod określonymi warunkami. Mianowicie zainteresowany podróżny musi udać się do kasjera, wręczyć mu w zastaw dowód osobisty i dopiero wtedy otrzymuje klucz do krainy szczęśliwości.

Wyobraźnia i fantazja bohaterów budowniczych „socjalizmu” są nieograniczone. „Gazeta Robotnicza” opowiadała nie tak dawno następującą dykteryjkę. Na przystanku linii autobusowej (międzydzielnicowej) wsiada kontroler PKS-u, wyciąga spod marynarki butelkę i serdecznie namawia kierowcę, żeby się z nim napił. Kierowca nie bardzo chce, bo wie, że picie alkoholu podczas jazdy jest surowo zabronione. Kontroler nalega, a że bądź co bądź władza, szofer zgodza się na wyodróżnienie butelki. Zaraz potem kontroler wysiada, ale po chwili wsiadają dwaj superkontrolerzy PKS-u, stwierdzają, że kierowca jest podupity, zabierają mu kluczyki od autobusu i dokumenty, zapowiadając, że złożą odpowiedni raport karnej. Chyba że im zapłaci 6 tysięcy złotych łapówki. Kierowca płaci. Nie potrzeba dodawać, że ów kontroler częstujący wodką i jego przełożeni byli w znowie — tworzyli szajkę szantażystów. Dodatkowa wiadomość: do sądu we Wrocławiu wpłynął akt oskarżenia przeciw czterem kontrolerom, wymuszającym łapówki, i przeciw dwudziestu dwóm kierowcom, którzy je dawali.

Skoro już mowa o śląskiej stolicy, dowiedziałem się, że we wrocławskich zakładach mleczarskich przy ulicy Zmigrodzkiej w ciągu trzech lat zmieniło się aż osiemnastu dyrektorów. Przeciętna trwałość na posadze — dwa miesiące. Powody nie są całkowicie jasne. Czytam i nie bardzo wiem, o co chodzi. Zakłady mleczarskie są zlokalizowane na terenie depresji, z kanalizacją posiadającą odwrotne spadki. „Woda zbiera się w kanałach energetycznych, skutecznie chłodząc biegnące nimi rury z parą technologiczną i grzejąc rury z wodą lodowatą”. W wyniku produkcja kuleje. Zdałoby się, wystarczyłoby wprowadzić jakąś innowację techniczną, albo przenieść zakłady na in-

Będą Zmiany

Dziennik „Wall Street Journal” zanotował, że jeśli prez. Carter dobędzie urzędu na drugi termin, nastąpią poważne zmiany w zespole jego doradców w dziedzinie polityki zagranicznej. Przypuszcza się, że na obecnym stanowisku utrzyma się tylko Sekretarz Obrony, Harold Brown.

Sekretarz Stanu Cyrus Vance już zapowiedział, że opuści swoje stanowisko, a w kołach politycznych sędzi się, że odejdą również szef CIA Turner oraz doradca prezydencki dla spraw bezpieczeństwa, dr Zbigniew Brzezinski.

O przywróceniu równowagi sił tak, by dorównało poziomowi sił Układu Warszawskiego. W związku z tym należy przypomnieć, że podczas rolowania SALT Związek Sowiecki systematycznie podkreślał potrzebę utrzymania odpowiedniej równowagi wojskowej pomiędzy Wschodem a Zachodem. I rzeczywiście ta równowaga jest niezbędnie potrzebna, aby zapobiec pokusom, które mogłyby prowadzić do stwarzania niebezpiecznych sytuacji. Jest to jeszcze jeden wniosek, podyktowany przez zdrowy rozsądek.

ny teren. Zamiast tego zmienia się co kilka miesięcy dyrektora. Krajowy dziennikarz zauważył kostycznie: „Łatwiej o dyrektora niż o butelkę mleka!”. I rzeczywiście! W biurokratycznym rajach budującego się „socjalizmu” czego, jak czego, ale kandydatów na dyrektorów nigdy nie brakuje.

W „Echu Krakowa” ukazało się grupowe zdjęcie studentów Krakowskiej Akademii Ekonomicznej, którzy wyruszyli w doniosłą podróż do Iraku. Po drodze zwiędła Czechosłowacja, Austria, Jugosławia, Grecja, Turcja i Syria. Ekspedycji towarzyszą dwaj sprawozdawcy telewizyjni. A teraz dosłowny cyt z wyjaśniającej notatki dziennikarskiej: „Celem wyprawy jest badanie struktury organizacyjnej polskich przedsiębiorstw, działających zagranicą ze szczególnym uwzględnieniem komórek ekonomiczno-finansowych”.

Potrzebna jest na to aż cała wyprawa, kosztująca sporo dewiz? Obszerne sprawozdanie zainteresowanych komórek nie wystarczyłoby? „Dotychczas — brzmi ironiczny komentarz — tylko wódka była przyjemnością, wymagającą jakiegoś pretekstu, idzie jednak ku temu, że każda frajda musi mieć jakiś, najgłupszy choćby pretekst”. No, dobrze, ale przecież za te frajdy i wygłupy ktoś musi ciężko pieniądze. Czy przypadkiem nie nieszczerne społeczeństwo, nie cały naród?

Jak dobrze wiadomo, stopa życiowa w Polsce jest bardzo niska i nie nie wskazuje na to, by rychło miała się podnieść: raczej — odwrotnie. Ale od czego inteligentne stosowanie pozorów? Oto radosna nowina! Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Zakopanem wypuściła na rynek gustowne portmonetki o nazwie „milionerka nr 2”. Pomyśl o numerowaniu rodzinnych milionerów — zauważyła „Polityka” — wydając się bardzo pożyteczny, bo w rosnącym tłumie łatwo stracić orientację!

A teraz z nieco innej beczki. Znowu czytamy, tym razem dane statystyczne. Dotyczą życia rodzinnego. Przepisuję z prasy: „W ciągu ostatnich dwudziestu lat w Polsce wystąpiło ogromnie dużo rozwodów (z około jedenastu tysięcy w roku 1955-tym do około czterdziestu tysięcy w roku 1977-mym). Równolegle nastąpił pięciokrotny wzrost ilości tzw. „sierot społecznych”. Wzrasta też ilość zagrożeń rodzinnym rozładowaniem i porzuceniem. Kilkrotnie wzrosła liczba przestępstw i samobójstw wśród dzieci i młodzieży. Samotne matki w liczbie około dwięćdziesięciu pięć tysięcy stanowią jedenaście procent rodzin i wychowują około półtora miliona dzieci. Co roku rodzi się około trzydziestu tysięcy dzieci pozamałżeńskich...”

Naturalnie, każdemu wolno oświadczyć, że ta groźna statystyka nie ma nic wspólnego ze sprawami politycznymi i że reżym komunistyczny za to nie jest odpowiedzialny. Bezpośrednio — zapewne nie. Ale wszystko się ze sobą łączy, wszystko się zabija, skutki wynikają z przyczyn i z kolei stają się nowymi przyczynami. Chodzi o ogólny klimat społeczny i moralny, a ten uformował się w taki, a nie inny sposób głównie dlatego, że polska rzeczywistość jest w znacznym stopniu oparta na fikcjach, poczynając od fikcji niepodległości i suwerenności. Związki między poszczególnymi zjawiskami są często ukryte, niemniej — organiczne i oczywiste.

Na chybił trafił wybieram inny artykuł, przeskakując do zupełnie odmiennej dziedziny. Czytam: „Skandaliczne rzeczy dzieją się od dłuższego czasu w piecywym, zwłaszcza w Warszawie, ale także w innych ośrodkach. Teoretycznie warszawskie piekarnie produkują teraz prawie trzydzieści gatunków chleba i bułek... ale jest to całkowita abstrakcja. W rzeczywistości bowiem tylko w niewielu sklepach i to wcześniej rano można znaleźć jako taki wybór. Już o dziesiątej nawet największe magazyny mają z górą dwa rodzaje chleba, a zwyczajne sklepy — tylko jeden. A po południu nabyć chleba jest loteryjką”. I jeszcze: „Doszło do tego, że duże sklepy mają w ogóle limit pieczywa, zresztą na poziomie może połowy rzeczywistego zapotrzebowania...”

Przejechałem się przez kilka różnych tematów, pozornie najzupełniej odrębnych, ale tworzą one całość uzupełniając się nawzajem. Dla obójnego obserwatora jest to obraz komiczny, ale powyższe uwagi nie wyszły spod obojętnego pióra.

Dziennik Polski (Londyn)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

Wyrównana Czołówka

PO SEZONIE

LIGOWYM ŻUŻLA W POLSCE

Jak rzadko kiedy w zakończonym ostatnio sezonie mistrzostw I ligi żużlowej w Polsce losy mistrzowskiego tytułu trzymały licznych zwolenników tego sportu w napięciu do końcowej rundy. Przypadek? W pewnym sensie może i tak. Ale jednocześnie wyraża nie zmniejszenie dominacji z poprzednich lat, w której "w ciemno" pierwsze skrzypce grał zespół gorzowskiej Stali. I chociaż gorzowianie mają na pewno na swe usprawiedliwienie to, że w wielu ważnych dla nich meczach nie występował Janeczka, to przecież nie sposób zaprzeczyć, że okres ich bezpardonowej supremacji należy do przeszłości.

Sytuacja w polskim sporcie żużlowym jest bardziej niż skomplikowana. Składają się na to zarówno kwestie personalne, jak i przede wszystkim sprzętowe. Talent zawsze będzie talentem, ale i brylant najczystszej wody straci blask, jeśli kazać mu dosiadać muła miast rasowego ogiera. Przykład konkretny, nie tylko z ligowej łączki. Ilu widzów czuło rozczarowanie jazdą Słabonia w finale chorzowskim IMS?

Jeszcze przed ostatnią rundą mistrzostw ekstraklasy mówiono o szansach i spekulacjach. Nawet do telefonistki z Torunia dzwonili po informację kibice chcąc się upewnić, czy aby mistrzowski tytuł może zdobyć miejscowa Stal. No, byłby to siódmy cud, ale z pewnością torunianie zaskoczyli swą postawą na uznanie. Nie tak dawno jeszcze niemalże skreśleni z ekstraklasy, dali w sezonie dowód, że żużlowy sport na stałe i trwale zadomowił się w grodzie Kopernika. Los sprawił, że w ostatnim meczu przyszło im przegrać z liderem, a brązowy medal mistrzostw wymknął im się dzięki lepszej postawie Falubazu w meczu z wrocławską Spartą.

Leszczynianie dzierżyli tytuł mistrza drużynowego Polski przez lata, dokładnie w okresie 1949—1954. Mówi się o nich, że to zespół bez gwiazdy, ale jednocześnie młody i... przyszłościowy.

Według bezpośrednich relacji tuż przed ostatnią, decydującą rundą w Lesznie spodziewano się odzyskania mistrzowskiego tytułu. Nawet, pomimo kontuzji, jak Okoniewski jak i Heliński chcieli swym barwom przysporzyć sławy i stanęli na starcie. A później była wielka feta, jakiej miasto od ćwierćwiecza nie pamiętało. A może właśnie dlatego bardziej uroczysta.

— Będziemy robić wszystko, by w przyszłorocznym sezonie udowodnić, że mistrzostwo ekstraklasy nie spadło nam z nieba. Nasze nadzieje — to prócz aktualnej kadry — młodzi, szczególnie A. Nadolny i W. Bzdęga. Średnia wieku drużyny jest niska — 23,2 lat. Istotne kłopoty — to maszynny. Dysponują oni 4-zaworowymi "jawanami" i "weslakami", mocno już jednak wyeksploatowanymi. Nie można widzieć żużlowego sportu bez w pełni sprawnych i dorównujących możliwościami najlepszych ze światowych aren wyczynu motocykli.

W przebiegu rozgrywek w ekstraklasie daje się zauważyć, że cztery pierwsze kluby w tabeli to już mniej więcej wyrównany poziom. Fakt chyba zadowalający, bo nie ma nic gorszego jak układ, w którym od początku rozgrywek któremuś z zespołu przypada z takich czy innych powodów rola faworyta "nie do ugryzienia". Prawda, że gorzowianie nie zawsze w tym roku byli w stanie wystąpić w pełnym składzie i, być może, zapłacili za to stratą mistrzowskiego tytułu. Nie sposób równocześnie pominąć ambicji pozostałych drużyn przeciw, a zwłaszcza bogatego przecież w tradycję zespołu z Leszna. Zaskoczeni jesteśmy losami świętochłowickiego Śląska. Jeszcze chyba nigdy w kronikach polskiego żużla nie zanotowaliśmy układu, by drużyna nie zdobyła w rozgrywkach ani jednego punktu. Ciekawi jesteśmy, jak przeżywać to musi jeden z weteranów polskiego "czarnego sportu" P. Waloszek...

Już poza komentarzem, a dla jasności sprawy dodajmy, że Śląsk spadł w tym sezonie z ekstraklasy do II ligi. W/g obowiązującego regulaminu na miejsce świętochłowiczian awansują żużlowcy Startu z Gniezna. Z jakimi szansami na pobyt dłuższy

niż jednoroczny w ekstraklasie? Odpowiedź da już początek tegorocznego sezonu, jak jednakże wskazują informacje z pierwszej stolicy Polski nie brak miejscowym wiary we własne siły. A to już dużo.

PROJEKT NOWEGO SYSTEMU ROZGRYWEK PIŁKARSKICH

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej opracował projekt nowego systemu ligowych rozgrywek piłkarskich na sezon następny.

Zaproponowano, aby nowy system wprowadzić w sezonie 1981-82. Projekt PZPN zakłada, że I liga piłkarska składać się będzie z 14 zespołów, II liga z 18 w jednej grupie, a III liga — z czterech grup po 16 drużyn. Ponadto przewiduje się utworzenie 48 grup wojewódzkich, składających się z 10-16 zespołów. W zależności od liczby drużyn zarejestrowanych w okręgu.

Wiele jest argumentów przemawiających za tego rodzaju modyfikacją. Ekstraklasa złożona obecnie z 16 drużyn jest nadmiernie rozbudowana, a drużyny reprezentują bardzo różniocowane poziomy. W lidze dominuje "średniactwo", co nie wpływa na doskonalenie umiejętności zawodników. Ograniczenie liczby drużyn I ligi do 14 zespołów korzystnie wpłynęłoby na przygotowanie klubów do sezonu. Umożliwiłoby ustalenie bardziej rytmicznego kalendarza rozgrywek, pozwoliłoby na wygospodarowanie dodatkowych terminów, np. na mecze z zagranicznymi drużynami czy rozgrywki Pucharu Polski.

PIŁKARSKA EKSTRAKLASA W STATYSTYCE

300 bramek w rundzie jesiennej sezonu 1979/80 zdobyli piłkarze ekstraklasy. Daje to przeciętną 2,5 bramki na jeden mecz. Najwięcej bramek zdobyła krakowska Wisła — 29, przed Szombierkami i Zagłębiem — po 25. Najmniej skuteczni byli piłkarze Odry, którzy zdobyli tylko 10 bramek, oraz Stali — 12 i Zawiszy — 15.

Najmniej straconych bramek ma drużyna Śląska — 8, a następnie Odra — 10 oraz Szombierki, Górnik i Stal — po 15. Najbardziej "dziurawą" obronę mieli piłkarze Zawiszy — 30 straconych bramek, Lecha — 26 i GKS Katowice — 23, a więc zespołów zajmujących trzy ostatnie lokaty w tabeli.

Najbardziej korzystny bilans bramek mają Szombierki i Wisła — po plus 10 oraz Śląska — plus 8; największą ujemną — Zawisza — minus 15, Lech — minus 7 oraz GKS i Widzew — minus 4. Dwóm drużynom bramkowy "bilans wyszedł na zero" — Odrze i Ruchowi.

BRĄZOWY MEDAL J. PAWŁOWSKIEGO

Janusz Pawłowski zdobył brązowy medal (waga do 65 kg) na odbywających się w Paryżu mistrzostwach świata w judo. Był to jedyny medal wywalczony przez Polaków w tej imprezie.

I KONGRES NAUKOWY KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU ZAKOŃCZYŁ OBRADY

Przed kilkunastu dniami zakończył się w Poznaniu I Kongres Naukowy Kultury Fizycznej i Sportu. W 4-dniowych obradach wzięły udział 392 osoby. W czterech sekcjach problemowych wygłoszono 111 referatów (z tego 13 wprowadzających) a 96 osób zabierało głos w dyskusji.

Obrady kongresu zakończyły się sesją plenarną, na której dokonano wszechstronnego posumowania dorobku wspólnych prac, rozważań i dociekań. Każda z sekcji swoje spostrzeżenia sformułowała we wnioskach przedłożonych komitetowi organizacyjnemu. Najważniejsze z tych wniosków zostały wykorzystane w podjętej przez uczestników kongresu uchwale. Określa ona bardzo precyzyjnie oprócz dotychczasowego dorobku wpływającego z obrad kongresu zadania, stojące przed środowiskiem naukowców.

60-LECIE AEROKLUBU POZNAŃSKIEGO

W Poznaniu odbyły się niedawno obchody związane z 60-leciem Aeroklubu Poznańskiego, założonego 30 października 1919 r. w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Był to pierwszy Aeroklub w Polsce.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik W "trójkacie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 5.

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Nobel Street
1401 W. Chicago
1450 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRODMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

1636 W. 18th Street
1754 W. 17th Street
2001 W. 18th Street
2107 W. Cullerton
2300 W. Cullerton
22nd & Leavitt
2158 W. 21st Street
1608 W. 21st Street
2899 Archer Ave.
2833 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
4627 S. Hermitage
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland
4831 S. Ashland
5141 S. Bishop
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th Street
92nd & Exchange Ave.
8738 S. Commercial
83rd & Exchange Ave.
6400 W. 63rd St.
7516 W. 63rd St.
6101 S. Archer Ave.

Terrorystka w TV

Mediolan (UPI) — Pracownicza telewizji włoskiej, 49-letnia Caterina Pilenga została aresztowana pod zarzutem przynależności do zbrojnej bandy terrorystycznej, dążącej do obalenia władz państwowych Włoch.

National Soccer League Indoor Competition Begins

The National Soccer League of Chicago presents the 1980 winter season of indoor competition Friday nights and Sunday afternoons, Jan. 20 through Mar. 16 at the Chicago Avenue Armory, 234 E. Chicago Ave.

The dates are as follows:

Sunday, Jan. 20, 1 P.M.; Sunday, Jan. 27, 1 P.M.; Friday, Feb. 1, 6 P.M.; Friday, Feb. 8, 6 P.M.; Sunday, Feb. 17, 1 P.M.; Sunday, Feb. 24, 1 P.M.; Friday, Feb. 29, 6 P.M.; Friday, Mar. 7, 6 P.M.; Sunday, Mar. 16, 1 P.M.

The number of teams participating in each division has been increased from eight to 10, as follows:

Major Division: Chicago Kickers, Croatans, Green-White, Lions, Joliet, Pampas, Red - White - Blue, Adria, Schwaben, San Francisco and Wisla. First Division: Blue Stars, Eagles, Liths, Maroons, Olympics, Roosters, Royal Wawel, Tanners, United Serbs and Winged Bull.

The schedule for Jan. 20 will be announced in a few days.

1979 INDOOR COMPETITION FINAL STANDINGS

MAJOR DIVISION										
	GP	W	L	T	G	F	G	A	P	
Croatans.....	7	4	1	2	17	10	10*			
Lions.....	7	5	2	0	16	12	10			
Green White..	7	4	2	1	13	9	9			
Schwaben....	7	3	1	3	10	7	9			
RWB.....	7	3	3	1	20	12	7			
Rams.....	7	2	3	2	10	14	6			
Wisla.....	7	2	4	1	9	13	5			
Kickers.....	7	0	7	0	5	23	0			

FIRST DIVISION										
	GP	W	L	T	G	F	G	A	P	
San Francisco	7	5	1	1	19	8	11*			
Pampas.....	7	5	1	1	18	8	11			
Joliet.....	7	4	2	1	16	11	9			
United Serbs..	7	3	3	1	13	13	7			
Liths.....	7	2	3	2	8	12	6			
Eagles.....	7	2	4	1	15	15	5			
Flyers.....	7	2	4	1	6	12	5			
Lightning.....	7	1	6	0	5	21	2			

* San Francisco and Croatans won championship on better goal difference.

Panaceum

Przeświadczenie o nadzwyczajnych właściwościach złota, również leczniczych, trudności w jego zdobyciu i wydobyciu, przez całe wieki dopinowały różnego kalibru uczonych do pracy nad sposobem sztucznego otrzymania kruszcu. Rozwój alchemii zapoczątkowała Arystotelewska teoria "transformacji" metali. O poszukiwaniu kamienia filozoficznego (xerion), czyli substancji przemieniającej dowolny metal w złoto, nadmienia jako pierwszy w 380 roku p.n.e. pisarz z Górnego Egiptu. W następnych wiekach pasja poszukiwania nie opuszcza filozofów. Szukać złota w laboratorium będzie nawet świętobliwy Tomasz z Akwinu. I dopiero ostra interwencja papieża położy w XIV wieku kres alchemii. Ale badanie nad sztucznym otrzymaniem metalu nie ustana, dopóki nie zostaną uwieńczone... sukcesem.

W roku 1923 profesor wszechznany berlińskiej informuje świat, że pod działaniem prądu elektrycznego przemienił rtęć w złoto. Po 2 latach żmudnych badań udowodniono mu pomyłkę. "Xerionem" okazały się... reakcje jądrowe. W roku 1950 uczeni amerykańscy przez wybiecie protonu neutronem, z jądra rtęci otrzymują promieniotwórczy izotop — złoto. Tylko że koszty reakcji znacznie przekraczają ewentualne zyski i korzyści.

Nie udało się otrzymać złota, ale "po drodze" dokonywano przypadkowych odkryć. Johann Kunckel (XVII w.) nie wyprodukował złota, ale odkrył szkło rubinowe, zaś Johann

Oddz. Piłsudski Nr 2 LMA Posiedzenie Instalacyjne

Instalacja nowego Zarządu Oddz. Piłsudskiego Nr 2 LMA odbędzie się w sobotę, 19 stycznia, o godz. 2 po poł. w sali pnr. 2532 W. Fullerton Av. Po zebraniu podany będzie obiad. J. Jarosz, prez.; Z. Latuszek, sekr.

Bal Lekarzy

Związek Lekarzy Polskich ma zaszczyt zaprosić Państwa i Przyjaciół na XXXII Reprezentacyjny Doroczny Bal w sobotę, 9 lutego w The Guild Hall hotelu Ambassador West przy N. State i Goethe. Początek balu o godz. 9 wiecz. Donacja \$25 — strój wieczorowy. Orkiestra pod dyr. D. Romaine. Bilety i rezerwacje można zamawiać telefonicznie 237-2518 od 9 rano do 9 wiecz., lub 677-9685 od 2 po poł. do 9 wiecz.

Komitet Organizacyjny

Boettger (XVII/XVIII w.) — europejską porcelanę. Obaj przeszli do historii przemysłu.

Do przemysłu trafiło wreszcie samo złoto. Używa się je dziś w elektronice, chemii, fotografii; do budowy rakiet, samolotów, sztucznych satelitów. Przed paroma laty zapotrzebowanie na złoto przemysłowe wynosiło w samej elektronice 300 ton rocznie. Znalazło ono zastosowanie w produkcji płyt gramofonowych, membran mikrofonów, piezo-kryształów, kontaktów o małym nacisku w precyzyjnych przyrządach elektrycznych; w częściach zegarów, galwanometrów, wodomierzy; w ostrzach piorunochronów, w wiecznych piórach zakończonych twardym stopem irydowym. Stosuje się je także jako balsam do złocenia ceramiki, jako folię do pozłacania ram i boazerii, znajduje wreszcie szerokie zastosowanie w przemyśle farmaceutycznym.

Historia właściwości "uzdrawiających" złota sięga daleko wstecz. Najczęściej używano je w dentyście — złote zęby noszono już w starożytnym Egipcie i w Fenicji. Z czasem poczęto nim leczyć ból zębów, trąd i "chandre". Słynny lekarz arabski, Awicenna, stosował złoto w chorobach serca; Glauber — jako panaceum na wszelkie dolegliwości, zaś Ludwik XVI likwidował nim brodawki. Robert Koch w 8 lat po odkryciu prądków gruźlicy uznał sole złota za cudowny lek od ich zwalczania.

Dopiero długoletnie obserwacje wykazały bezowocność tej terapii.

Obecnie znajduje jeszcze złoto zastosowanie w leczeniu chorób reumatycznych i nowotworowych. Być może z czasem zostanie również i tu odrzucone, a cudownym lekiem pozostanie już tylko złota obrączka, stosowana po wsiach do usuwania z oka pospolitego "jęczmienia".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano
GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05

(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.

Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI
O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA W MUZYCE,
PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie
5 do 5:30 po poł

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCSKA POLSKA
MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)

Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

ZSSR Skorzystał z Prawa Weta

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Sowiecki i Wschodnie Niemcy.

Na sobotnim posiedzeniu Generalnego 24 kraje Trzeciego Świata przedstawiły rezolucję domagającą się natychmiastowego wycofania "wszystkich obcych oddziałów wojskowych z terenu Afganistanu", wyrażając swoją troskę i zaniepokojenie o możliwość zagrożenia ich własnych granic.

D. McHenry poparł ich żądania twierdząc, że "Sowiecka inwazja Afganistanu stanowi przekroczenie międzynarodowego prawa, zagraża pokojowi na świecie i bezpieczeństwu państw sąsiadujących z Afganistanem".

W ONZ wyczuwa się atmosferę zimnej wojny.

ZSRR i jego poplecznicy bronią swojego stanowiska, upierając się przy wielokrotnie powtarzanej już wersji o wycofaniu się z Afganistanu zaraz po "usunięciu zewnętrznego zagrożenia".

Tymczasem prez. Carter zapowiedział, że Stany Zjednoczone wobec odrzucenia rezolucji w ONZ, same podejmą sankcje ekonomiczne przeciwko Iranowi i "wszystkie kroki konieczne do rozwiązania kryzysu azjatyckiego".

Prezydent powiedział, że US będzie dążyło do ograniczenia wymiany handlowej z ZSRR i zwróci się do komitetu olimpijskiego US o zmianę miejsca tegorocznych igrzysk olimpijskich na inne, ze względu na sowiecką inwazję w Afganistanie.

Prezydent zaproponował przeniesienie imprezy w całości do innego państwa lub też podzielenie konkurencji sportowych i przeprowadzenia zawodów w kilku krajach.

Wśród miejsc wymienionych jako właściwe do odbycia igrzysk znalazło się Monachium, Montreal i Kuba.

Jednakże prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, lord Killanin powiedział, że posunięcie takie w chwili obecnej byłoby "fizycznie niemożliwe".

W odpowiedzi na propozycję prezydenta, ZSRR oskarżył Stany o próbę "używania sportu do politycznego szantażu".

Wczoraj na spotkaniu z przedstawicielami zrzeszenia małych biznesów, prezydent Carter powiedział: "Wkrótce Ameryka odpowie na terroryzm i przekraczanie międzynarodowych praw przez Iran, jaki i Związek Sowiecki. Próbowaliśmy uzyskać ustępstwa na drodze dyplomatycznej, za-

chowaliśmy się spokojnie i nic nie uzyskaliśmy.

Amerika nie podda się terroryzmowi i zastraszaniu".

Carter planuje spotkania z przywódcami sojuszników amerykańskich w sprawie kryzysu irańskiego i afgańskiego.

Dzisiaj prezydent spotka się z premierem Hiszpanii, Adolfo Suarezem, a nieco później w tym tygodniu przeprowadzi rozmowy z kanclerzem Niemiec Zach., Helmutem Schmidtem.

Podsekretarz stanu, Warren Christopher udał się do Europy dla dyskusyjnego z członkami NATO sprawy wspólnej militarno-ekonomicznej akcji wobec kryzysów w Iranie i Afganistanie.

Wczoraj również, prez. Carter i wiceprezydent Mondale zapewnili przedstawicieli Pakistanu, że Stany będą wypełniały warunki traktatu zawartego z tym państwem w 1959 roku pomagając mu w obronie przeciwko sowieckim atakom.

Brzezinski Nowym Szefem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dużej metropolii amerykańskiej.

Warto również zaznaczyć, że Brzezinski otrzymał swą nominację w oparciu o najszybciej podjętą w tym względzie decyzję — z wszystkich, jakie przychodzi na myśl. Mayo Byrne dokonała nominacji w zaledwie kilka minut po otrzymaniu w piątek listy proponowanych kandydatów.

Podobnie, jak dwaj inni kandydaci (szef działu inspekcji w tutejszym wydziale policji Raleigh Mathis i komisarz bezpieczeństwa publicznego miasta Atlanta Lee Brown) Brzezinski poddany był przesłuchaniom komisji nominacyjnej w czwartek.

Byrne oświadczyła, że celowo podjęła swą decyzję w sposób niezwykle szybki, by rozwiązać potki rozsiewane w wydziale policji — po tym, jak J. DiLeonardi wycofał swą kandydaturę, dając do zrozumienia, że nie jest zainteresowany piastowaniem stanowiska szefa policji.

Nominacja Brzezinskiego musi być zatwierdzona przez Radę Miejską. Nie przewidywa się jednakże większych w tym względzie trudności pomimo tego, iż przywódcy społeczności murzyńskiej wystąpili z ostrą akcją protestacyjną niemal w kilka już godzin po podjęciu przez Byrne decyzji. Wśród społeczeństwa murzyńskiego zapanowało pewne rozgoryczenie wskutek tego, iż zarówno Brown jak i Mathis są Murzynami. Ponadto, ustępujący DiLeonardi zajął miejsce również po Murzynie — Nalanie.

Byrne wskazała na fakt, że Brzezinski pomimo swego młodego wieku posiada znakomite kwalifikacje, uprawniające go do piastowania najwyższego stanowiska w wydziale policji chicagowskiej. Posiada duże doświadczenie natury administracyjnej w policji tutejszej, jak i dużą znajomość skomplikowanych zagadnień natury prawnej. Chicagowski wydział policji jest drugim pod względem wielkości w skali krajowej.

Począwszy od grudnia 1973 r. Brzezinski pełnił stanowisko radcy prawnego wydziału policji oraz asystenta superintendenta. Przed tym był szefem komórki zwalczającej gry hazardowe i prostytucję. W dziale usług inspekcyjnych odbył służbę najpierw

Brzezinski Nowym Szefem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dużej metropolii amerykańskiej. Warto również zaznaczyć, że Brzezinski otrzymał swą nominację w oparciu o najszybciej podjętą w tym względzie decyzję — z wszystkich, jakie przychodzi na myśl. Mayo Byrne dokonała nominacji w zaledwie kilka minut po otrzymaniu w piątek listy proponowanych kandydatów. Podobnie, jak dwaj inni kandydaci (szef działu inspekcji w tutejszym wydziale policji Raleigh Mathis i komisarz bezpieczeństwa publicznego miasta Atlanta Lee Brown) Brzezinski poddany był przesłuchaniom komisji nominacyjnej w czwartek.

Byrne oświadczyła, że celowo podjęła swą decyzję w sposób niezwykle szybki, by rozwiązać potki rozsiewane w wydziale policji — po tym, jak J. DiLeonardi wycofał swą kandydaturę, dając do zrozumienia, że nie jest zainteresowany piastowaniem stanowiska szefa policji.

Nominacja Brzezinskiego musi być zatwierdzona przez Radę Miejską. Nie przewidywa się jednakże większych w tym względzie trudności pomimo tego, iż przywódcy społeczności murzyńskiej wystąpili z ostrą akcją protestacyjną niemal w kilka już godzin po podjęciu przez Byrne decyzji. Wśród społeczeństwa murzyńskiego zapanowało pewne rozgoryczenie wskutek tego, iż zarówno Brown jak i Mathis są Murzynami. Ponadto, ustępujący DiLeonardi zajął miejsce również po Murzynie — Nalanie.

Byrne wskazała na fakt, że Brzezinski pomimo swego młodego wieku posiada znakomite kwalifikacje, uprawniające go do piastowania najwyższego stanowiska w wydziale policji chicagowskiej. Posiada duże doświadczenie natury administracyjnej w policji tutejszej, jak i dużą znajomość skomplikowanych zagadnień natury prawnej. Chicagowski wydział policji jest drugim pod względem wielkości w skali krajowej.

Począwszy od grudnia 1973 r. Brzezinski pełnił stanowisko radcy prawnego wydziału policji oraz asystenta superintendenta. Przed tym był szefem komórki zwalczającej gry hazardowe i prostytucję. W dziale usług inspekcyjnych odbył służbę najpierw

Salvador Samayoa, który został powołany na stanowisko ministra po objęciu władzy przez juntę w dniu 15 października ub. roku, kilka dni temu, podał się do dymisji wraz z 37 innymi członkami rządu, protestując w ten sposób przeciwko nieustającemu wpływom wojska i grupy najbogatszych obywateli na kierunek polityki wewnętrznej Salvadoru.

Samayoa zarzucał juncie niewykonywanie obietnic danych obywatelom tuż po przewrocie i wstrzymywanie wprowadzenia obiecanych od momentu dojścia do władzy, reform społecznych.

35-letni Samayoa, wykształcony na uniwersytetach US i Europy, był profesorem nauk politycznych i ekonomii na Uniwersytecie Centralnej Ameryki.

Wyjaśniając, że nie wierzy w dobre chęci rządu ani w możliwość przeprowadzenia zapowiadanych reform drogą pokojową, Samayoa powiedział, że jedynym sposobem na uzyskanie równości i właściwych warunków do życia dla całego społeczeństwa jest podjęcie walki zbrojnej.

Obserwatorzy uważają, że przystąpienie Samayoa do podziemnego ruchu lewicowego może przyciągnąć do niego dalsze rzesze zwolenników. Samayoa ma szansę na zostanie przywódcą Ludowego Frontu Wyzwolenia.

Poinformowane źródła donoszą, że żona Samayoa jeszcze przed ogłoszeniem jego decyzji wyjechała do US.

święcił większą część swego przemówienia pamięci H. Barbes'a, największego rzekomo w USA historykarewizjonisty. Pierwszym prelegentem był prof. J. Martin (USA). Określono go jako dziekana historyków rewizjonistów, który potępił oficjalnych historyków twierdząc, że są niekompetentni, bojaźliwi i fałszywi.

J. Martin jest autorem kilku książek o liberalnym nastawieniu. W swym

Amerykańskie Audycje Dla Świata Muzułmańskiego "Głos Ameryki" i "Radio Liberty" Zwiększyły Zakres Programów

"Głos Ameryki", będący radiowym instrumentem federacji agencji U.S. International Communication Agency, rozszerzył zakres programów, nadawanych dla ludności muzułmańskiej.

Również amerykańska radiostacja "Radio Liberty", nadająca z Monachium, Niemcy Zachodnie, programy w językach muzułmańskich narodów na obszarze Sowietów, zwiększyło swoją informacyjną działalność.

"Głos" rozszerzył nadawanie audycji w języku perskim z dwóch do sześciu godzin dziennie. Badania wykazały, że audycje te są słuchane w Iranie i stanowią ważny czynnik informacyjny, przeciwstawiający się fali sowieckiej propagandy radiowej. Kierownictwo programowe podkreśliło, że programy w języku perskim są zrozumiałe dla wielu ludzi w Afganistanie oraz w sowieckim Tadżikistanie.

Programy "Głosu", nadawane w języku tureckim dla Turcji, mogą być słuchane przez mówiącą po turecku ludność Azerbejdżanu w Iranie oraz na sowieckim obszarze, zamieszkałym przez Azerbejdżanów.

Jeśli chodzi o inne języki, "Głos" nadaje audycje po uzbecku, oddziaływując na Uzbeków w Sowietach oraz w językach Urdu i Bengali, znanych w Pakistanie, Bangladesz i wschodnich Indian.

Od wybuchu kryzysu w Iranie, a następnie od najazdu Sowietów na Afganistan audycje dla świata muzułmańskiego obejmują zarówno czyste informacje, jak też komentarze i relacje specjalne. Kierownictwo "Głosu" wyraziło nadzieję, że audycje, zgodne z dokładnością informacyjną, będą wywierały korzystny wpływ na świat arabski i muzułmański, gdyż traktują istniejącą obecnie sytuację z należytą powagą.

Jeśli chodzi o "Radio Liberty", finansowane przez administrację federalną, podwoiło ono zakres nadawania programów na obszary Sowietów i w językach narodów, trzymanych w obęgach rosyjskiego imperializmu. Ale niestety "Radio Liberty" podob-

ZZZ

Andaliczne Opinie o "Historykach"

referacie wskazał na problem zlikwidowania 6 milionów istot ludzkich podczas 2-ej wojny światowej, przy czym zaznaczył, że jedni twierdzą, iż ofiarami byli Żydzi, a w Rosji propaganda zaznacza, że to byli Słowianie. Rosja bowiem podtrzymuje także mit o tym, by uzasadnić swą politykę co do utrzymania podziału Niemiec.

Drugim mówcą był prof. A. Butz z Chicago, autor książki "Oszustwo 20-go wieku". Nawiązując do niej powiedział: "Napisałem obszerną książkę na skromny temat. Żydzi żyją i po wojnie... Winni oni być podniesieni na duchu z odkrycia, że znaczna część ich narodu nie została rozmyślnie wyniszczona".

Trzecim mówcą był prof. Udo Walendy (Niemcy Zach.), wydawca i autor wielu książek historycznych, zwłaszcza dotyczących okrucieństw wojennych. Jest on rzekomo specjalistą w interpretowaniu fotografii, które, jak twierdzi, są często dowolnie używane dla udowodnienia innych faktów, niż rzeczywiście przedstawiają.

Następnym mówcą był prof. R. Faurisson (Francja). Powiedział on, że przez 19 lat badał na miejscu problem istnienia komór gazowych. Stwierdził, że nie było ich w Europie podczas ostatniej wojny. Dodał, że do r. 1960 utrzymywano, iż wszystkie obozy przytrzymania (nie używa on nazwy koncentracyjne), takie jak Oranienburg, Buchenwald, Dachau i inne, miały komory gazowe. Jednak w r. 1960 historycy "Holocaust" byli zmuszeni przyznać, że w obozach w Niemczech nie było komór gazowych, jedynie w tych, które istniały na terenie Polski. Ostatecznie przekonano się, że i komory gazowe w Oświęcimiu są oszustwem, ponieważ zbudowano je z drzewa, a nie ze stali i zbudowano je dopiero po wojnie.

Prof. Faurisson pokazywał także fotografie z ewakuacji internowanych w Oświęcimiu w dniach 17/18-2-1945. 60,000 dobrze odżywionych, zdrowych osób przeniesiono do innych obozów. Pozostało 7,000 chorych na tyfus itp.

Amerykańskie Audycje Dla Świata Muzułmańskiego "Głos Ameryki" i "Radio Liberty" Zwiększyły Zakres Programów

"Głos Ameryki", będący radiowym instrumentem federacji agencji U.S. International Communication Agency, rozszerzył zakres programów, nadawanych dla ludności muzułmańskiej.

Również amerykańska radiostacja "Radio Liberty", nadająca z Monachium, Niemcy Zachodnie, programy w językach muzułmańskich narodów na obszarze Sowietów, zwiększyło swoją informacyjną działalność.

"Głos" rozszerzył nadawanie audycji w języku perskim z dwóch do sześciu godzin dziennie. Badania wykazały, że audycje te są słuchane w Iranie i stanowią ważny czynnik informacyjny, przeciwstawiający się fali sowieckiej propagandy radiowej. Kierownictwo programowe podkreśliło, że programy w języku perskim są zrozumiałe dla wielu ludzi w Afganistanie oraz w sowieckim Tadżikistanie.

Programy "Głosu", nadawane w języku tureckim dla Turcji, mogą być słuchane przez mówiącą po turecku ludność Azerbejdżanu w Iranie oraz na sowieckim obszarze, zamieszkałym przez Azerbejdżanów.

Jeśli chodzi o inne języki, "Głos" nadaje audycje po uzbecku, oddziaływując na Uzbeków w Sowietach oraz w językach Urdu i Bengali, znanych w Pakistanie, Bangladesz i wschodnich Indian.

Od wybuchu kryzysu w Iranie, a następnie od najazdu Sowietów na Afganistan audycje dla świata muzułmańskiego obejmują zarówno czyste informacje, jak też komentarze i relacje specjalne. Kierownictwo "Głosu" wyraziło nadzieję, że audycje, zgodne z dokładnością informacyjną, będą wywierały korzystny wpływ na świat arabski i muzułmański, gdyż traktują istniejącą obecnie sytuację z należytą powagą.

Jeśli chodzi o "Radio Liberty", finansowane przez administrację federalną, podwoiło ono zakres nadawania programów na obszary Sowietów i w językach narodów, trzymanych w obęgach rosyjskiego imperializmu. Ale niestety "Radio Liberty" podob-

i ci zostali sfotografowani jako typowy wygląd więźnia.

Kończąc dodał: "Oświęcim był jedynie wielkim centrum przemysłowym". Wobec braku ludzi do pracy w czasie wojny Niemcy byli zainteresowani w produkcji materiału zbrojeniowego dla armii Hitlera, a nie w zagazowywaniu potencjalnych robotników. Nikt nie zginął zagazowany nie tylko w Oświęcimiu, ale i w żadnym innym obozie. Nie było też niemieckiej polityki eksterminacji Żydów.

Kolejnym referentem był F. Gibbon, angielski autor książki o Katyniu. Mówił o zagładzie przywódców ukraińskich przez Sowietów w Winnicy w 1937 r. Wyrzcił zdziwienie, że rządy różnych państw nie mówią o zbrodniach Sowietów, a jedynie o przestępstwach narodu niemieckiego. Przecież odnośnie zbrodni niemieckich nie ma odrobiny prawdy.

Wreszcie prof. A. App (USA) począł udawadniać, że żaden Niemiec nie projektował tak okrutnych przestępstw jak Morgenthau-Roosevelt w planie wygłodzenia 30 milionów Niemców. Potępiał wypędzenie 14 milionów (?) Niemców, przy czym 3 miliony miały zginąć w drodze. Podkreślał zbrodnie Aliantów w bombardowaniu miast niemieckich, np. Drezn. Wspomniał także o 100 bilionach marek, wypłaconych Izraelowi przez rząd Niemiec Zach.

Przemawiał jeszcze J. Bennett (Australia), który powiedział, że tłumienie faktów w USA jest gorsze, aniżeli w Australii. Dodał: "My tę walkę ewentualnie wygramy tak w waszym kraju jak i w moim, ponieważ prawda jest po naszej stronie".

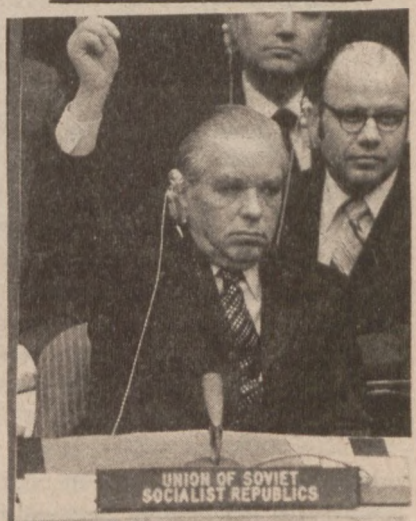
Inni mówcy, czy dyskutanci, nie wnieśli już nic ciekawego, czy szczegółowego. Zapowiedziano jeszcze, że z początkiem tego roku Instytut zacznie wydawać kwartalnik pt. Journal of Historical Review, co obecni przyjęli z entuzjazmem. Powiadomiono także uczestników, że następna Konwencja odbędzie się w tym roku. Na zakończenie uchwalono rezolucję, wywołującą Kongres USA do zbadania tych wszystkich dyskutowanych problemów i zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Jak gdyby na poparcie niektórych z powyższych wywodów Voice (październik 1979) umieścił art. T. Owens'a. "Koniec legendy o obozie śmierci — Oświęcim był ośrodkiem przemysłowym". Autor twierdzi, że Oświęcim nie był obozem zagłady, ale jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych, który z czasem stał się kluczowym w całym wojennym wysiłku Niemiec...

Hitler popierał zatrudnienie Żydów w Oświęcimiu jako robotników, ponieważ rezerwa zasobów ludzkich kurczyła się z uwagi na potrzeby wojenne. To też chociażby z tych względów Hitler nie wydał polecenia eksterminacji Żydów. Czyli wszystko to jest wymysłem czyjejs bujnej fantazji.

I pomyśleć, że te stwierdzenia są wypowiadane dziś, gdy żyją jeszcze tysiące świadków dokonanych przez Niemców zbrodni. Obecnie ci rzekomi "uczeni w piśmie" atakują nawet wyrok procesu w Norymberdze (1946), który jest oparty na ogromnej ilości autentycznych dokumentów i zeznaniach ofiar nazistowskiego ludobójstwa.

I co zdumiewa najwięcej to fakt, że obok tych, co te kłamstwa głoszą, są i tacy, co w nie wierzą. Jesteśmy, jak widzimy z przebiegu Konwencji, świadkami niebywałego dotąd w rozmiarach wybielania Niemców i to przez instytucję rzekomo naukową. Zobaczymy kto, czy co będzie przedmiotem tegorocznej ich Konwencji.



ONZ. — Oleg Trojanowski ambasador sowiecki przy NZ głoszący przeciw rezolucji nawołującej do natychmiastowego wycofania wszystkich obcych żołnierzy z Afganistanu. (UPI)

Synowie Piasta, Gr. 1214

Zebranie wyborczo-instalacyjne tej Grupy odbędzie się 16-go stycznia o godz. 7:30 wieczorem, w sali PLAV, 3024 N. Laramie.—Zarząd: A. Wojciechowski, prezeska; Cz. Rozek, sekr. prot.

PRZYJĘCIA
Popogrzebowe
FAMILY STYLE \$4.50 OD OSOBY
JAN i ZOFIA
RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia nasza i siostra nasza, śp.

Bronisława Kaczmarek
(z domu Buzanowski)
(żona śp. Kazimierza)

nagle, pożegnana się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia 1980 roku, po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango) do kościoła św. Jakuba (Msza św. o godz. 10-jej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józef (Ewa), Stanisław, Teresa, (Louis) Rivera, Ryszard i Renata, synowie, córki, synowa i zięć; Arnold (Lila) i Wacław, bracia i bratowa; Maria (Jan) Galbarski, siostra i szwagier; wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, Telefon 237-6400.

(14-15)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Maria Bondarowicz
(z domu Hasiuk)

po krótkiej chorobie, pożegnana się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 11-go stycznia 1980 roku, o godzinie 5:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14-go stycznia, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Antoni, mąż; Józef, Jan Sr. i Marian, synowie; Krystyna, Józefa i Anna, synowie; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



TEHERAN. — Mury wokół ambasady amerykańskiej w której nadal przetrzymywani są zakładnicy oblepione są podobiznami przywódców rewolucji irańskiej. (UPI)

Komunikat Dla Emerytów

Reprezentanci Stanowego Wydziału do spraw ludzi starszych mówiący po polsku, służą pomocą w wypełnianiu formularza Circuit Breaker (formularz II-133) rozsyłanego obecnie do wypełnienia emerytom. Ci, którzy ukończyli 65 rok życia przed 1-ym stycznia 1980 a formularzy nie otrzymali mogą je odebrać u tych reprezentantów. Należy przynieść z sobą kartę Social Security oraz dokument stwierdzający tożsamość (może to być paszport lub "zielona karta", metryka urodzenia lub prawo jazdy, i zestawienie bankowe wysokości procentów za rok ubiegły. Również osoby pobierające rentę inwalidzką z punktu na wiek mogą wypełnić ten formularz.

Ci, którzy posiadają domy a osiągnęli wiek emerytalny z dniem 1-ym stycznia 80 roku mogą wystąpić o zniżkę podatkową. W tych sprawach pomagają Wam również reprezentanci stanowego urzędu. Podajemy dni, godziny i miejsca urzędowania reprezentantów.

Jan Jędrzejowski we wtorek w godz. od 9 rano do 1 po poł. na stacji Jefferson Park 4847 N. Milwaukee Av. Nr. tel. 777-8898;
Florentyna Kostycz w godz. od 10 rano do 2 po poł. w siedzibie ZPRKWA 984 N. Milwaukee Av. przy Augusta Blvd. tel. 278-3210;

Doloris Kolanowski w środy w Standard Federal Bank 6141 S. Archer Av. tel. 767-5200, Drivers Bank 1542 S. Ashland Av. tel. 927-7000 i w piątki Cragin Federal Bank 5200 W. Fullerton tel. 889-1000 — Florentyna Kostycz.

Biurokracja w Watykanie

Stolica apostolska zatrudnia 1.800 pracowników świeckich, jak urzędnicy pocztowi, technicy, strażnicy, obsługa kuchni, stróża itd. Dotychczas nie dawali oni znać o sobie. Ale idąc za prądem, postanowili związać się w syndykat i zażądać unormowanych podwyżek. Papież zareagował zwięźle: — Narzekają? Niech by spróbowali pomieszkać ku wschodowi Europy.

Pracownicy chcieli zachować akcję, w której tak nieładnie występują jako "strona" przeciw Ojcu św., w ścisłej tajemnicy, ale jeden z nich nie wytrzymał i rozpał. Inicjatorzy nie czuli się widocznie zupełnie w porządku, bo nagle znikli z obiegu. Wyszukany przez reportera jednego z czasopism promotor odpowiada półgębkiem, obiecując poinformowanie w swoim czasie.

Administracja majątkiem Watykanu przedstawia takie zawiłkowania, że nieprędko eksperci skończą obliczenia proporcjonalnych podwyżek. Watykan uchodzi za najbogatsze państwo świata. Mimo to ma podobno obecnie 17 mld lirów deficytu. Jedni włączają w ogólne kalkulacje fundusz świętopietrza, inni nie, niezgodność panuje na całej linii, tym bardziej, że świętopietrze jest pozycją płynną.

Warunki pracy zatrudnionych na różnych szczeblach są jeszcze płynniejsze, bo uzależnione od nieobliczalnych okoliczności ubocznych. Podwyżki już były, ale udzielane bezpośrednio przez papieża. Np. Jan XXIII uwzględnił ich sporo. A na pytanie, ilu ze zgłoszonych pracuje rzeczywiście w Watykanie, otrzymał odpowiedź: "Tak jakoś około połowy".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca Żeńska

Potrzebna Krawcowa

Do Couture Designer. Wymagane przynajmniej 5 lat doświadczenia. Blisko północy. Po informacji dzwonić w języku angielskim. 787-6945

FACTORY HELP

Experienced women needed for reaming. Call for appointment. Must speak English.

772-9364

NAGEL CHASE MFG. CO.

1810 N. Kilbourne

SEWING MACHINE OPERATORS

Exp'd. on industrial sewing machine. Any age welcome. Paid holidays, co. benefits, incentive program. Must speak English.

Call: Mr. Zehner 284-6900

GENERAL OFFICE

Part Time — Afternoon
Typing, filing, answering phone. Must speak English & Polish. Sacramento & Belmont. 588-3504

COOK

Full time. 5 nites/week.

EXP'D.

ROBERTS LOUNGE

6848 N. Western 262-5928

IMMEDIATE OPENING FOR

HOUSEKEEPER

&

LAUNDRESS

We have 2 openings for reliable persons to dust, mop & vacuum or wash & iron clothing in children's center in Evanston. Mon.-Fri. 9 AM-4 PM. \$3.10/hr plus free lunch & fringe benefits including paid pension plan, convenient public trans.

Call Mrs. White

944-3313

MATURE WOMAN

NEEDED

as a sales person to work in a sausage and delicatessen store. Part time: Monday, Wednesday and Thursday. Speaking English and Polish.

Tel. 775-3088

6452 N. Milwaukee Ave.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca

JANITORIAL

Akceptujemy aplikacje w każdy poniedziałek, od 9 rano do 11 rano. Jeśli potrzeba proszę przyjść z tłumaczem.

Zgłaszać Sie:

MAINTENANCE SERVICES

130 N. FRANKLIN • 1st Floor Chicago, IL 60606

CLERK TYPIST

Our Customer Service/Accounting Department seeks a dependable and versatile individual with accurate typing skills, pleasant phone manner and light filing ability for an interesting and varied position. Salary commensurate with experience plus a full range of company paid benefits.

TERRIFIC HOURS: 8 A.M. TO 3:45 P.M.
CONTACT MS. GWEN PETERSON
774-3600 or 647-8500, Ext. 57

UNIFORM PRINTING & SUPPLY

DIVISION OF COURIER'S CITIZEN COMPANY

7460 N. Lehigh, Niles, Illinois

an equal opportunity employer M/F

M-HP 1227

Insurance Claims

Adjuster

Experienced
Group Major Medical
CALL MR. CALLAS
738-6162

DATA PROCESSING

Experienced persons needed to operate various IBM equipment, including 129 key punch. Some tele-processing background preferred. Full employee benefits. Call:

Rosie Hobbs between 8 — 4 p.m.

547-3914

VWR SCIENTIFIC INC.

2619 Congress
Bellwood, Ill.
Equal O.E. M/F

Factory Workers

Immediate openings for order sellers, packers and janitor work. Call: 679-3400 or apply in person at 7227 N. Hamlin Ave., Skokie.

GENERAL FACTORY

No exp. nec. Clean & pleasant working conditions. Hrs: 7:30 AM to 4 PM.

SWIB INDUSTRIES

4813 Kingston Lisle, IL. 968-7458

★ Praca Żeńska

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Naprawdę doświadczone na pojedynczych igłach. Do szycia damskich bluzek i koszul. Najwyższe stawki na godzinę i wszelkie świadczenia. Niema odkładania z pracy. Dogodna komunikacja miejska.

TERRY SPORTSWEAR
1755 W. Irving Pk. Rd.

POTRZEBNA asystentka dentystyczna. Okolica Harlem i Higgins. 775-3333 albo 823-3858.

★ Praca Męska

★ Praca Męska

BLACHARZ samochodowy potrzebny. Tylko doświadczony. 283-7363.

POTRZEBNY

MŁODY MEZCZYZNA

Ze zdolnościami mechanicznymi do pracy w warsztacie mechanicznym. Dzienna zmiana. Musi znać choć trochę język angielski. Dobre świadczenia. Wspaniałe możliwości. Zgłaszać się osobiście.

ESSO

TOOL ENGINEERING, INC.

4818 W. Division

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ DACHY

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wyglądanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." 1 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Usługi

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

ADWOKAT

SEYMOUR A. OLIFF
Złatwia sprawy emigracyjne i pomaga w sprawach stałego pobytu i uzyskania zielonej karty (Green Card).
Dzwoncie 743-0765

★ Domy

Near North & Austin
Mod. 2 flat brk, 5 1/2 rms each. Very clean. New enclosed porch & newer gas furnace.
Immediate possession. Low \$60's.
PRIVATE BY OWNER.
622-2881 or 637-3799
PRZEZ WŁASCIŚCIELA
Otwarty Dom w Niedzielę od 1 — 5
5037 N. MONTICELLO
9 pokoi, 3 umeblowane i 3 pełne łazienki, 4 sypialnie, w 80's tce.
Dzwoncie po angielsku 267-1655

★ Do Wynajęcia

5 POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie, na drugim, nieogrzewane. Dzwoncie w języku angielskim. 342-5448.

DO WYNAJĘCIA

4 duże śliczne pokoje. Gorącą wodą ogrzewane. Na 3-im piętrze.
3211 W. LaMoine Ave
Proszę dzwonić HU 9-2725
Mówimy po polsku

★ AUTO

"CHEVROLET" Impala '75, sprzedam z powodu wyjazdu. Tel.: 286-6682.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO,
ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci.
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$198
Komplety mebli do sypialni \$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 78
Kanapa i fotel \$150
Kanapa rozkładana do spania ... \$110 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa \$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinetto set" ... \$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 95
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$420
Łatwe sploty. Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

ELECTRICIANS

\$9.78/Hr.
EXCELLENT BENEFIT PACKAGE
Will work in areas including heating and cooling, control circuitry and motor repairs. 4 years' experience required. Must be able to read schematic diagrams. Must be able to work any shift. Strong reading and writing English skills required. For further information call
CHICAGO & NORTHWESTERN TRANS. CO.
17 N. CLINTON ROOM 114 CHICAGO
(312) 454-6411
EOE

MACHINE OPERATORS

EXSP'D. SET UP MAN FOR
• MILLS • LATHES • DRILL PRESSES
• Clean modern plant • 11 Paid Holidays
• Paid Vacations • Profit Sharing
• Free hospital & life insurance
APPLY IN PERSON
MUSSER
Div. Ludwig Industries
505 Shawmut LaGrange
An equal opportunity employer

MAINTENANCE & SET-UP MAN

Must be experienced in set-up and general maintenance. Northwest side location, good starting salary, hospitalization, profit sharing and paid vacation. Must understand some English.
Call 792-3630
UNARCO LIGHTING
5632 NORTHWEST HIGHWAY

Boring Mill Operator And Copy Mill Operator

Experienced night help needed to run horizontal boring mill and copy mill duplicating equipment. Clean, modern mold shop. Profit sharing, 52-hour work week and benefits.
R. O. SCHULZ CO.
2425 N. 75th Ave.
Elmwood Park 453-3421

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY

z praktyką w Stanach Zjed, ze znajomością mechaniki pojazdowej.
3443 N. Pulaski Rd.
Tel.: 539-6820

JANITORIAL

Buffalo Grove. Full time janitor needed. Some maintenance for new luxury condominium. Ask for Rick.
Please call: 498-1911

PRINTING/BINDERY

Mechanical letter shop located near Chicago Stockyards is hiring an experienced printing/bindery tradesman. Must be experienced in one or more of the following:
Multilith 1250, Baum folder and Bursting machines. Must be ambitious self-starter. Qualified candidate will move up to working foreman. Pay commensurate with ability. Comprehensive benefits.
BRODIE ADVERTISING SERVICES, INC.
254-2000
Equal Opportunity Employer M/F (15)

SHEETER OPERATOR

Mid-West division of large paper converting company, seeking experienced reliable sheet operator. Excellent working condition and benefits. Call: 366-4859
Between 9 a.m. — 4 p.m. Mr. Botos

WAREHOUSE MAN

Shipping, Receiving and Packing. Top Pay, Full Benefits. English Speaking.
INTERNATIONAL BOUTIQUE
231 South Green St./4th Floor
Interview From 9-11:30
836-4497

QUALITY CONTROL INSPECTOR

For fast growing firm. Applicant should be self motivated, able to work with minimum supervision. Must be experienced in reading blue prints, have knowledge of W.C. checking devices; a background of one year college chemistry or math. Excellent company benefits.
For an appointment call:
231-8300
H.L. BLACHFORD, INC.
WEST CHICAGO, IL.

PROGRAMMER

Suburban machine shop needs apt programmer for N/C lathes & machining centers up to 5 axis.
Salary comm. w/ ability.
Call in English for
BILL LEONARD
253-2600

MACHINE TOOL ELECTRICIAN

Exp'd preferred but will train for West German machine tool importer. Good salary w/ excell. fringe benefits. Must speak English.
Call IRMA.
640-7500
AMERICAN PFAUTER CORP.
925 E. Estes Elk Grove

MASZYNISTA

Musi mieć doświadczenie na tokarkach i musi rozumieć trochę po angielsku. Mamy wspaniałe świadczenia. Wysoka stawka na godzinę. Stała praca plus godziny nadliczbowe.
JERNBERG FORGING CO.
Subsidiary of U.S. Industries
328 W. 40th Place E.O.E. M/F 268-3010

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Śmierć Krystyny Mróz

“Brutalność Ponad Miarę Do Opisania”

— Mówi Kuzyn.

Dla rodziny brutalnie zastrzelonej Krystyny Mróz, czwartkowy wieczór zawierał cały szereg uwarunkowań. Gdyby...

“Normalnie udawałem się codziennie wieczorem do pracy do tawerny, by sprawdzić, czy wszystko jest w “porządku,” stwierdził Czesław Folak, kuzyn 23-letniej zastrzelonej kobiety. Folak, który zatrudniony jest w wydziale podatkowym szeryfa powiatowego, zamieszkuje o kilka bloków od tawerny Lincoln, mieszczącej się pod adresem 1858 W. Wabansia. W tawernie tej Krystyna zastrzelona została w poniedziałek wieczorem przez bandytę, który oddał do niej strzał, trafiając kobietę w głowę.

“W poniedziałek jednakże udałem się prosto do domu. Ledwie zdążyłem przekroczyć próg domu, gdy przybiegł sąsiad i oświadczył, że dzieje się coś niedobrego.”

“W piątek wieczorem zbieraliśmy się tam wszyscy na kolację. Często spotykaliśmy się tam również wieczorem w inne dni tygodnia. Mogliśmy być wszyscy stać się ofiarami kul mordercy,” mówił William Folak, właściciel tawerny Lincoln.

“Był to jednak nieco zimny wieczór i w dodatku poniedziałek. Dlatego nikt nie zjawił się...” W głosie jego wyczuwało się drżenie.

W poniedziałek wieczorem, gdy zjawili się zabójcy, w 6-pokojowym mieszkaniu mieszczącym się za tawerną, gdzie zbierała się często rodzina, przebywała jedynie Krystyna Mróz. W czwartek wieczorem około 60 osób przybyło do domu pogrzebowego Malca, przy 6000 N. Milwaukee, by pożegnać Krystynę — po raz ostatni.

Trumna była otwarta. Zwłoki Krystyny, szatynki odzianej w suknie

koloru czerwonego, złożone były wśród kwiatów.

“Taka piękna dziewczyna,” powiedział William. Popatrzenie na ten makijaż. Nigdy nie malowała się. Dopiero tutaj nałożono to na nią.”

“Byłem pierwszy, który zobaczył Krystynę. Policja przybyła do tawerny, nie wiedząc jednakże, że z tyłu mieści się apartament. Zawezwałem pomoc lekarską. Oświadczone mi, że poniosła śmierć na miejscu.” “Sprawili to wrażenie brutalnego mordu. Pracowałem w biurze koronera miejskiego i widziałem wiele. Jednakże nic nie dorównywało temu. Zastrzelono ją z odległości dwóch lub trzech stóp. Trafiono w głowę.”

Czesław powiedział, że Krystyna przybyła tu z Polski przed trzema laty i zabrała się solidnie do nauki języka angielskiego.

“Mówiła po angielsku już dość dobrze,” powiedział. “Starała się, by nie było znać, iż pochodzi z Europy.”

W poniedziałek wieczorem wstała od swego podręcznika, by zapytać się barmana — tak jak czyniła to często — jak wymawia się poprawnie pewno słowo angielskie. Gdyby nie uczyniła tego, zabójcy nie zorientowaliby się być może, że za tawerną znajduje się mieszkanie.

“Jeśli oddaje się im wszystko, czego żądają, to dlaczego jeszcze pragną kogoś zabić?” Zapytuje Czesław.

“Mam nadzieję, że kiedyś zastrzelona zostanie w taki sam sposób córka sędziego, który zdecydował o zwolnieniu zabójców,” powiedział William. “Jest we mnie wiele gorzkości. Zdaję sobie z tego sprawę.”

“Poczuwałem się do odpowiedzialności za nią. Była jak gdyby moją córką.”

Szpital Powiatowy

Przejdzie Pod Zarząd Hyatt

Szpital Powiatowy, który przeżywa trudności finansowe, może być przejęty w zarząd firmy Hyatt Medical Enterprises Inc. Wiadomości te podały w czwartek władze powiatu Cook.

Przewodniczący Rady Powiatowej George W. Dunne i inni wysocy urzędnicy Rady w prywatnych opiniach wyrazili przekonanie, że ze wszystkich stojących do przetargu firm najodpowiedniejszą ich zdaniem jest Hyatt.

Hyatt Medical Enterprises Inc. jest przedsiębiorstwem podlegającym Korporacji Hyatt znanej głównie z sieci hoteli operujących na całym świecie. Specjalizująca się w zarządzaniu instytucjami medycznymi

agencja Hyatt ma bogate doświadczenie i dobre wyniki.

Do przetargu o zarządzanie Szpitalem Powiatowym stanęły również: Hospital Affiliates Management Corp. z Nashville; National Health and Administrative Services z Chicago; Associated Health Management Inc. również z Chicago.

Jeden z urzędników powiatowych wypowiadając się na temat szans Hyatt powiedział, że firma ta zarządza w tej chwili 45 szpitalami i gospodarka ta przynosi świetne rezultaty.

Jeżeli dojdzie do sfinalizowania umowy z Hyatt to pod jej zarządem znajdą się także szpitale Cermak Memorial i Oak Forest oraz niektóre kliniki pozostające obecnie pod zarządem Rady Powiatowej.

Decyzja ostateczna w tej sprawie ma zapaść za 40 dni. Okres ten przeznaczono na dokładne rozpatrzenie umowy przez obie zainteresowane strony i wniesienie ewentualnych poprawek.

Jak wiadomo narazie, Hyatt zapewnia utrzymanie zespołu lekarskiego na wysokim poziomie i staranny dobór personelu pomocniczego.

W ciągu czasu przewidzianego na przestudiowanie warunków umowy Hyatt zapozna się z urządzeniami medycznymi szpitali, które ma przejąć i zaproponuje ewentualne uzupełnienia sprzętu medycznego.

Przewodniczący Rady Powiatowej jest pełen optymizmu, ponieważ wie, iż firma ta ma szerokie doświadczenie nie tylko jeżeli chodzi o sprawy finansowe ale także posiada fachowość gwarantującą wysoką jakość usług szpitalnych.



DELHI. — Indira Gandhi z synem Sanjay przyjmuje wiadomość o absolutnym zwycięstwie w wyborach parlamentarnych. Pani Gandhi zapowiedziała wprowadzenie rządów “Prawa i Porządku”. (UPI)

Wydz. Do Spraw Pasażerów CTA

Zabiega o Podniesienie Rangi

Szef wydziału do spraw pasażerów w CTA zapowiedział reorganizację podlegającego mu departamentu. Eugene M. Barnes kierujący sprawami wydziału w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy powiedział, że jednym z ważnych kroków zmierzających do podniesienia rangi wydziału będzie przeniesienie kierownika do składu zarządu CTA.

Jeżeli dojdzie do podniesienia rangi szefa wydziału, Barnes widzi w tym dużą korzyść dla pasażerów. Wszelkie bowiem sugestie wychodzące z wydziału będą miały bezpośredniego wydziału w ciele nadzorczym a tym samym i większą szansę akceptacji i możliwość dokładnego przedstawienia zagadnienia przez bezpośrednie wyjaśnienie osoby kompetentnej.

Wydział do spraw pasażerów ma za zadanie obserwację jakości usług i studia nad usprawnieniem obsługi pasażerów. Wszystkie poczynione obserwacje przez pracowników czy uwagi i zażalenia pasażerów są opracowywane przez pracowników wydziału i następnie zgłaszane do zarządu CTA jako sugestie wniesienia w plany operacyjne konkretnych poprawek celem zlikwidowania istniejących niedociągnięć.

Między innymi z zaleceń tego wydziału realizowany jest obecnie plan radiofonizacji przystanków kolejki miejskiej, mający na celu informo-

wanie oczekujących na kolejkę pasażerów o ewentualnych opóźnieniach.

Innym bardzo ważnym projektem opracowanym na podstawie poczynionych obserwacji w czasie ubiegłej srogiej zimy jest plan instalacji ogrzewniczej na przystankach kolejki miejskiej. W czasie ubiegłej zimy, kiedy opóźnienia przekraczały nieraz godzinę oczekujący marzli na nieogrzewanych peronach.

Niestety plan budowy urządzeń został odłożony przez Radę CTA w czasie dyskusji na zatwierdzeniu budżetu na rok bieżący. Uznano, że budowa tych urządzeń byłaby zbyt kosztowna i przyznano pierwszeństwo innym projektom. Dlatego projekt awansowania szefa wydziału do spraw konsumenta na stanowisko członka Rady CTA ma tak wielkie znaczenie. Będzie on bowiem mógł skutecznie bronić podobnego planu.

Barnes powiedział, że zabiega obecnie o poparcie w organizacjach obywatelskich reprezentujących mieszkańców poszczególnych dzielnic i ma nadzieję na uzyskanie silnych argumentów, które wpłyną na przychylne załatwienie jego propozycji, niemniej liczy się z silną opozycją ze strony członka zarządu, George Krambles. Barnes jest jednak przekonany, że prędzej czy później on lub jego zastępca Mathilda Jakubowski zasiądzie w Radzie CTA, żeby skutecznie bronić interesów konsumenta-pasażera.

Nieznane Motywy Zbrodni

W krzakach w pobliżu bursy studenckiej, 910 W. Belden, znaleziono ciało młodego mężczyzny. W dwie godziny po przewiezieniu do szpitala zmarł on, nie odzyskawszy przytomności. Na ciele naliczono 30 ran kłutych nożem. Zidentyfikowano go jako Paula Kelly, 18, studenta pobliskiego małego katolickiego uniwersytetu.

W kilka godzin później policja aresztowała domniemanego sprawcę zbrodni, menażera szkoły i kolegę ofiary, 25-letniego Franka C. Alerte. Dwójka młodych mężczyzn znana była na terenie uniwersytetu jako para dobrych kolegów, których łączyła jedyna pasja — tenis. Policja, koledzy, czy władze szkolne nie mają pojęcia co mogło zaistnieć między dwoma przyjaciółmi, co stało się powodem bestialskiej zbrodni.

Paul Kelly, który dopiero co skończył High School i rozpoczął naukę w szkole wyższej, znany był wśród kolegów z uczynności, koleżeństwa i dobrego serca. Był bardzo dobrym

ucznem. Najbardziej znany był jednak ze swoich osiągnięć sportowych w tenisie.

Wygrywał wiele szkolnych turniejów i uczestniczył w stanowych mistrzostwach. Tenis był jego życiową pasją. Oskarżony, Frank Alerte, syn lekarza, również świetny tenisista, był często partnerem Paula w turniejowych rozgrywkach, wiele razy widziano tych dwóch najlepszych grających razem na kortach. Często Frank przyglądał się gdy Kelly razem ze swoim najlepszym partnerem, Velasco odnosił zwycięstwa w “double” i widać było, że obydwa rywalizują z sobą o prymat najlepszego. Być może ta wspólna miłość do tenisa, poróżniła przyjaciół i popchnęła jednego z nich do zbrodni. Drugim wątkiem śledztwa, są ostatnie kradzieże w bursie studenckiej o których Kelly wspominał kiedyś bratu. Zginęły mu wtedy klucze do pokoju, \$40 i kamera filmowa. Policja raczej wyklucza udział w kradzieżach oskarżonego, ale dalej wyjaśnia tę sprawę do końca.

Sprawa niedawnych kradzieży była przedmiotem dyskusji studentów na łamach ich własnej gazetki szkolnej i wystąpili oni do przełożonych aby zatrudnili na nocne godziny strażnika szkolnego.

Jeden z sąsiadów oskarżonego powiedział, że był on samotnikiem i nigdy nie grał z nimi w tenisa. Być może tajemnica tej zbrodni zostanie wyjaśniona przez samego Alerte, który siedzi w areszcie bez prawa do złożenia kaucji i w najbliższych dniach stanie przed Sądem Kryminalnym w Chicago.

Collin, Neo-Nazi

Aresztowany

Były przywódca grupy neo-Nazi w Chicago, Frank Collin został aresztowany i oskarżony o seksualne napaści na młodych chłopców. Zabrał ich do samochodu, zawoził do hotelu lub domu i tak dokonywał czynów nierządnych. Pokazywał im chłopcom zdjęcia “porno” i wyświetlał tego samego rodzaju filmy. Collin stanie w niedługim czasie przed sądem.

Przebudowa Śródmieścia

Będzie Kontynuowana

Mayor Byrne w niedzielę podał do wiadomości, że plan przebudowy północnego śródmieścia nie został zaniechany. “Z przebudową tą nie jest związane żadne ryzyko finansowe” — powiedziała mayor Byrne.

Oświadczenie to zostało wydane po doniesieniach, że zwolniony ze stanowiska w Radzie Miejskiej dyrektor budżetowy Donald H. Haider powiedział jakoby plany przebudowy zostały zaniechane z powodu zbyt dużych procentów od sumy pożyczonych na ten cel od banków chicagowskich.

Plan przebudowy północnego śródmieścia podjęty został przez byłego, nie żyjącego już mayor Richard J. Daley.

Przewiduje on zabudowę wieżowcami terenu pomiędzy ul. State, Washington, Clark i Wacker Drive. Planem przebudowy objęte ma być w sumie sześć bloków. Jednym z głównych wieżowców ma być wzniesiony przy State i Wacker Drive Hotel Hilton.

Przedstawiciel Continental Bank powiedział w ślad za oświadczeniem mayor Byrne, że jego Bank nic nie wie o planach zaniechania budowy i w każdej chwili dysponuje obiecaną sumą \$50 mln przeznaczonych na pożyczkę dla miasta na ten cel.

Ed Bush, przedstawiciel HUD powiedział, że bondy na sumę \$7.9 mln przeznaczone na ten cel czekają tylko

na podpis mayor Byrne.

Również oficjalne wypowiedzi Hilton'a potwierdzają, że plany finansowania budowy nowego hotelu Hilton są przedłożone w Ratuszu i po ich podpisaniu pieniądze będą do dyspozycji miasta.

Konstrukcja nowego hotelu wzniesiona ma być kosztem \$100 mln. i suma ta jest zagwarantowana w planach i umowie, która czeka na podpis mayor Byrne.

Martin Murphy, pełniący obowiązki głównego planisty miejskiego powiedział, że sprawa przebudowy północnego śródmieścia podjęta zostanie w najbliższych tygodniach.

Zabójstwa w Hotelu

Menażer hotelu i przybywająca razem z nim kobieta zostali zastrzeleni w czasie napadu rabunkowego, jaki miał przebieg w Hotelu Crysler na ulicy Michigan. Sprawca zabił oboje w pokoju menażera i obrabował. Odgłos wystrzółu zwał innego gościa hotelu, który za chwilę sam znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Bandyta powiedział “oddaj mi swoje pieniądze, zanim rozwalę ci głowę,” następnie wystrzelił do niego poczem zbiegł. Raniony w nogę, zadzwonił po policję, która natychmiast obstarowała cały teren, ale bandycie udało się uciec. Nie wiadomo ile pieniędzy zostało zrabowanych.

Allen — Zabójca Policjantów

Broni Się Sam

Kenneth Allen, który przyznał się do winy, że zastrzelił dwóch chicagowskich policjantów zapowiedział, że nie będzie korzystał z pomocy adwokatów jak również nie chce aby w rozprawie uczestniczyła ława przysięgłych. Swoje wnioski zgłosił on sędziemu Machali, który zgodził się i w czwartek odbyły się pierwsze przesłuchania.

Allen, 36, przyznał się do zabójstwa 3 grudnia. Winny może być skazany na karę śmierci ponieważ zabił policjantów będących na służbie.

W dniu 3 marca ubiegłego roku policjanci W. Bosak i R. Van Schaik odbywali swą normalną służbę patrolową na ulicach miasta. Zatrzymali akurat nieprawidłowo jadących kierowców i spisywali ich personalia, gdy nadjechał swoim autem Allen. Zatrzymał się, wysiadł z samochodu i natychmiast otworzył ogień do niespodziewających się niczego policjantów.

Stanowi przedstawiciele prawa Alan Brunell i Robert Quinlivan, którzy żądają dla zabójcy kary śmierci powiedzieli, że jest to sprawa bez precedensu w dziejach sądownictwa powiatu Cook, aby oskarżony, któremu grozi najwyższy wymiar kary zrezygnował z pomocy doświadczonych prawników.

Byrne Zwolnił Dyrektora Budżetu

Miejskiego Donalda H. Haidera

Mayor Byrne dokonała w piątek zwolnienia ze stanowiska dyrektora budżetu miejskiego Donalda Haidera. Stwierdziła ona, iż Haider popełnił “poważny błąd”, podwyższając miejski podatek od nieruchomości na rok 1979 o \$53.6 milionów.

Decyzja ta stała się prawdziwym zaskoczeniem. Ujawnienie jej nastąpiło w ramach składającego się z trzech paragrafów komunikatu prasowego, jaki został podany do wiadomości o godz. 4 po poł. w ratuszu miejskim. W tym czasie, Haider opuścił już swe biuro, udając się do domu, a pani Byrne pozostała jeszcze w ratuszu.

Byrne odmówiła w czasie zwolnianej w 3 i pół godziny później konferencji prasowej ujawnienia szczegółów związanych z popełnionym przez Haidera “błędem”. Konferencja zwolnienia została z racji mianowania na stanowisko szefa policji w Chicago R. Brzezka.

Byrne zaprzeczyła również, iż ogłosiła nominację Brzezka dlatego, by odwrócić uwagę od zamętu panującego w jej najbliższym otoczeniu, sterującym administracją miejską. Haider opuścił swe stanowisko w przeświadczeniu, iż podany przez Byrne powód był po prostu pretekstem i został wymyślony. Byrne zaskoczyła Haidera, przyjmując nieoczekiwanie złożoną przezeń w czwartek rezygnację. Haider uważał, iż jest pomijany przez podejmowanie kluczowych dla miasta decyzji w dziedzinie finansów.

Do podjęcia przez Byrne decyzji

W czasie czwartkowych przesłuchań oskarżony próbował zbicz z tropu świadków, stawiając ich w krzywym ogniu pytań. Między innymi zwrócił się do dwóch młodych automobilistów, zatrzymanych przez policjantów tamtego krytycznego dnia. Allen rzucił pytanie jednemu z nich, “czy wasze zachowanie wtedy było normalne?” Tolle odpowiedział, że tak. Później powiedział on, że oskarżony jak gdyby chciał zasugerować sądowi, że postępowanie policjantów było niewłaściwe wobec zatrzymanych. Rozprawa trwa.

Włamanie Do Domu

Obecnego Szefa Wydziału Policji

Do domu obecnego szefa Wydziału Policji Chicagowskiej włamał się nieznany osobnik rabując biżuterię wartości \$300 i kamerę wartości \$500. Nowomianowany szef policji Richard J. Brzezczek był z żoną Elizabeth i czworgiem dzieci w czasie włamania w pobliskim kościele.

Wezwana przez Brzezczka policja przypuszcza, że włamanie dokonał młodociany, który nie zdawał sobie sprawy, że dom który postanowił okraść należy do szefa policji.

Większość Urzędów

Będzie Nieczynnych

Jutro, we wtorek większość urzędów miejskich, powiatowych i stanowych będzie nieczynnych w związku z 51-ą rocznicą urodzin Martina Luther Kinga Jr. Zamknięte będą: City Hall, Daley Center, the State of Illinois Building i Criminal Courts Building. Wszystkie szkoły miejskie będą także zamknięte.

Martin Luther King Jr. działacz na rzecz równouprawnienia Murzynów, zginął w wyniku zamachu w kwietniu 1968 w Memphis.

Głośniki

Na Stacjach RTA

Dla ulepszenia i wygody pasażerów RTA zainstalowała głośniki na 118 stacjach kolei podmiejskich. Informują one pasażerów o opóźnieniach czy innych awariach pociągów. Cały projekt, którego koszt wyniesie \$349,000 dotyczy instalacji głośników na wszystkich — 170 stacjach kolejek RTA.

Utrzymanie tego systemu będzie kosztowało \$21,000 miesięcznie.



KABUL. — Zdjęcia wykonane przez amatora-fotografa przedstawiają czołgi sowieckie na przedmieściach Kabulu (zdjęcie górne) i patrolujący czołg sowiecki w śródmieściu stolicy Afganistanu (zdjęcie dolne). (UPI)